

STAN POGODY
Dziś będzie pogoda przeważnie słoneczna i w dalszym ciągu upalna. Temperatura dojdzie do około 95 stopni. W nocy wstąpią zachmurzenia, oziębienie się i możliwość deszczu. Temperatura około 68 stopni.
W piątek — zachmurzenie częściowe, znacznie chłodniej, możliwość deszczu. Temperatura najwyższa około 77 stopni.
Wschód słońca o godz. 6:23 rano; zachód o godz. 7:13 wieczorem.

EISENHOWER OSTRZEGA ROSJĘ W SPRAWIE KONGA

Reżim Utrudnia Uczonym Wyjazdy Zagranicę

Od Wczoraj Do Dzisiaj

- LINIA AKCJI
- KOMUNISTÓW
- WSZĘDZIE
- TA SAMA

Tegoroczne lato nie było okresem wakacyjnym dla dyplomatom i dziennikarzy. — Na obu półkulach "reka Moskwy" zaogniała zająścia, jętrzy, burzy, prowokuje.

Nie uchylił jeszcze echa — skandalicznego stordowania konferencji szczytowej z powodu drobnego zajścia z "U-2", a już mamy niemiłe skandaliczne oskarżenia rzucane przez Chruszczowa na Stany Zjednoczone, zarzucające Washingtonowi "agresję ekonomiczną" w sprawie Kuby.

Jednocześnie Chruszczow — popiera krwawy bunt Murzynów w Kongo, mordujących Europejczyków i wypowiadając się przeciwko Belgii, nazywając wysłanie sił zbrojnych dla ochrony białych, chęcią "pownego podboju" Konga.

Te, istotnie, bezcelne kłamstwa wiodące do mieszania się w sprawy krajów zachodnich i do infiltracji komunistycznej, bo to jest celem Kremla, mają iść w parze z reklamowaną obłudnie przez Chruszczowa "koegzystencją pokojową".

Chruszczow wojny się boi, uważa iż świat zachodni ma przewagę orężną nad blokiem wschodnim, to też wygłasza pokojowe mowy.

Fakty zaś jasno stwierdzają, iż ta "polityka rozumna i pokojowa" jest według Chruszczowa interwencją wszędzie tam, gdzie zachodzą pomiędzy dwoma krajami nieporozumienia, jętrzenie jednej strony i dążenie do opanowania jej ekonomicznie i propagandowo. — Do tej "polityki rozumnej i pokojowej" należy szpiegostwo i sowiecka propaganda na całym świecie.

Chruszczow występuje jako światowy dowódca między narodowego komunizmu, wygłasza eks-katedra dogmaty Markso-leninowskie — co się wcale nie podoba Mao Tse Tungowi, który ma swoje poglądy sprzeczne z teoriami Chruszczowa — i wcale się z tym nie kryje.

Jeżeli nie może być mowy o wojnie pomiędzy dwoma komunistycznymi kolosami, to jednak istnieje pomiędzy nimi wojna słowno-ideologiczna!

Mao Tse Tung odpowiedział na mowy Chruszczowa przez usta poważnego członka Politbiura, Peng-Czena, który był w Bukareszcie, a następnie na łamach pisma chińskiego — "Dziennik Narodu".

Z tych wypowiedzi wynikało, iż Mao Tse Tung nie dał się przekonać argumentami Chruszczowa i nie przyznaje mu roli wykładawcy teorii Marksa i Lenina. Kryzys doktrynalnego charakteru, rozpoczęty przed dwoma laty, po-

Miłość Na Końcu Nosa
Łódź. Dziennik Łódzki podaje: "Niezwyciężony dowód "miłości" dat swój ukończony Ireneusz T. z Bydgoszczy. Z zazdrości — żagnął ją oszpecić i w ten sposób zapewnić sobie wierność dziewczyny — odgryzł jej koniec nosa."

Zwłaszcza Tym, Którzy Nie Są Komunistami

220 Profesorów Przechodzi Na Emeryturę

Warszawa (P). — 220 profesorów wyższych zakładów naukowych w Polsce, którzy przekroczyli 70 rok życia, przechodzi na emeryturę z dn. 30 września b.r.

Wśród przeniesionych na emeryturę znajdują się m.in. profesorowie: Sierpiński i Steinhaus (matematyka), Dembowski (biologia), Kozłowski (patologia), Natalia Gasiotowska (historia), Morelowski (historia), profesorowie politechniki Świętosławski, Stefanowski, Wierzbicki, Ryłke, Rubinowicz i Gutt, profesorowie ekonomii Krzyżanowski, Lipiński i Taylor, prof. filozofii Tatariewicz, prof. antropologii Czekanowski, prof. Górski (Szkoła G. Górnicza).

Łuka powstała przez odejście emerytowanych profesorów będzie zapełniona przez młodszych pracowników naukowych.

Wieksość Nie Sympatyzuje Z Komunistami

Przebiegi profesorów na emeryturę, które jest zjawiskiem normalnym w krajach zachodnich — w Polsce nie jest pozbawione znaczenia politycznego. Większość emerytowanych profesorów nie należy do sympatyków komunizmu.

Od czasu do czasu pojawiały się w prasie reżymowej głosy uskarżające się na "niezdrową" z punktu widzenia komunistycznego, atmosferę na wyższych uczelniach w Polsce, którą częściowo przypisywano profesorom starego pokolenia.

O przedwojennych profesorach komuniści mówili, że zagradzają oni dostęp na katedrę młodym uczonym, pozywany ideologicznie z partią komunistyczną.

Rosnące Trudności

Masowe przejścia na emeryturę profesorów polskich zbiegają się z rosnącymi trudnościami przy wyjeździe pracowników naukowych na Zachód.

Oto przykład: Prof. Kotarbiński został zaproszony na Światowy Kongres logiki, metodologii i filozofii nauki w Stanford (USA) w końcu sierpnia b.r. Prof. Kotarbiński odpowiedział, że nie może przybyć i nie podał powodów odmowy. Prof. K. Górski z Torunia został zaproszony do Brukseli, gdzie miał wygłosić mowę na uroczystości 110-iej rocznicy zgonu Juliusza Słowackiego. Przyjął zaproszenie. Delegacja oczekiwała profesora na lotnisku w Brukseli. Prof. Górski nie przybył i nie wyjaśnił powodów jego nieobecności. Później nadeszła do Belgii wiadomość, że profesor już zajął miejsce w samolocie na lotnisku w Warszawie. Na kilka minut przed odlotem poleciono mu wyjść z samolotu.

Inne Przykłady

Uniwersytet w Bazylei obchodził w ub. miesiącu 500 rocznicę istnienia i wysłał za prośbą do uczonych polskich, ofiarując pokrycie kosztów podróży. Uniwersytet nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Rektor uniwersytetu w Strasburgu ogłosił niedawno, że uniwersytet nadał w ub. roku doktorat honorowy prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, Vetulianemu. Na uroczystości był obecny prezydent de Gaulle. Prof. Vetulani nie przyjechał i zamiast niego przybył miejscowy konsul reżymowy.

Na Drodze Do Białego Domu

KRAJOWA KAMPANIA W CZORAJ, DZIŚ I JUTRO

Zgoda i Niezgoda

Washington (UPI) — Nominat Republikanów na Prezydenta, wiceprezydent Richard M. Nixon i nominat Demokracji, sen. John F. Kennedy, przedstawili wyborcom amerykańskim swe plany mające nadać zapewnić Stanom Zjednoczonym przed o w i c t w o światowe. Plany te zawierają w sobie elementy zgody i niezgody obydwu kandydatów.

Kennedy oświadczył wczoraj na wiecu politycznym w Portland, Oregon, że Stany Zjednoczone znajdują się w "niebezpieczeństwie utraty szacunku w świecie" przez dyplomatyczne i naukowe "cofanie się wstecz". Dla zapobieżenia temu przedłożył pięciopunktowy program, przewidujący wzmocnienie obrony, ustalenie nowych celów naukowych i oświatowych, popieranie "rewolucji o równe prawa", poszukiwanie potrzeb i dążeń innych narodów.

Nixon, w oświadczeniu wydanym w szpitalu Walter Reed, stwierdził, że "ogólnie biorąc, jakoteż i na dziedzinie naukowej, Stany Zjednoczone daleko wyprzedzają Rosję". Aby jednak utrzymać to przedownictwo, należy rozszerzać i udoskonalać nasze programy naukowe, gospodarcze i społeczne.

Sprawa Wyznania

Atlanta, Ga. — (UPI) — Robert F. Kennedy, brat nominata Demokracji, oświadczył tu dziś, że "najwidoczniej" sprawa przedzeń religijnych wysuwa się na czoło zagadnień kampanijnych szczególnie na południu. Wyraził jednak przekonanie, że uprzedzenia mogą być przełamane.

"Mój brat przybędzie na południe i odpowie na wszelkie pytania w sprawie religii i poglądów na zagadnienie rozdźwięku kościoła od państwa". Młodszy Kennedy odbywa narady z przywódcami demokratycznymi stanów południowych.

Zastrzeżenia

New York (Sp.) — Tygodnik Newsweek w rzeczowej analizie nastrojów politycznych stwierdza, że wielu katolików opowiada się za Nixonem głównie dlatego, iż obawiają się, że Kennedy, gdyby był wybrany Prezydentem, to by zamianował sekretarzem stanu Adlai E. Stevensona, albo Chester Bowles, których uważają za "zbyt słodkich względem komunizmu".

Rockefeller w Drodze

New York (UPI) — Gubernator stanu New York, Nelson A. Rockefeller rozpoczął dziś "pożastanową" (poza New Yorkiem) kampanię za Nixonem. Jutro Rockefeller przemawia w New Jersey, w sobotę w Pensylwanii, a w przyszłym tygodniu w Kalifornii.

Niepowodzenie

Columbia, S. C. (UPI) — "Bezpartyjna organizacja" obywatelska, której celem było umieszczenie na stanowiej listy "niezobowiązanych elektorów", spotkała się z niepowodzeniem. Do zakwalifikowania takiej listy potrzeba było 10,000 podpisów na specjalnej petycji. Organizacja ta zebrała tylko 2,754 podpisy przed

Potworny Cień Znów Pada Na Ludzkość

Strasliwy Begaton Może Być Wnet Wytworzony

Washington (UPI). — Prezydent Eisenhower i jego doradcy z Departamentu Obrony odrzucili plan zbudowania "Bomby Dnia Ostatecznego", według tajnej wiadomości, jaką powziął dziś korespondent United Press International.

Osoba, która podała tę wiadomość, nie może być ujawniona. Wiadomość stwierdza, że w następnych pięciu latach Stany Zjednoczone i Rosja mogą zbudować nowe strasliwe bomby już określone jako "Begatony". Zaledwie 25 takich Begatonów może całkowicie zniszczyć albo Rosję albo Stany Zjednoczone.

Jeden Begaton może mieć siłę wybuchową biliona ton dynamitu.

Begatony, które byłyby właściwie tylko wyolbrzymieniem dzisiejszych bomb wodorowych, mogą być uoszone w głowicach rakiet, w bombowcach, względnie w sztucznych księżycach.

Strasliwe te bomby już mogą być zbudowane na zasadach obecnej technologii. I nie ma żadnej gwarancji, czy Rosja już nad takimi bombami nie pracuje.

Strategiczne planowanie Stanów Zjednoczonych nie przewiduje wytworzenia "bomb Dnia Ostatecznego". Wychodzi się tu z założenia, że możliwość natychmiastowego zniszczenia całej Rosji osłabłaby raczej niż wzmocniła stanowisko amerykańskie. Wniosek o osłabieniu wypływa z rozumowania, że Stany Zjednoczone opierałyby swą siłę obronną i odwetową "na broni, której nie odważyłyby się użyć".

Rozhukana Donna Zmierz Ku Florydzie

Miami (UPI) — Najrozszy huragan bieżącego sezonu przeciął Wyspy Bahamskie szerokim pasem zniszczenia i wirami szalejącymi z rozpędem 150 mil na godzinę, podąża ku wschodniemu wybrzeżu Florydy na odcinku pomiędzy Cape Canaveral i Key West.

Huragan, o żeńskim i romantycznym imieniu Donna, nadany mu przez biura meteorologiczne, przerwał komunikację i wyrządził wielkie zniszczenia na wyspach Mayaguana i San Salvador.

Jest to ten sam huragan, który pod koniec ubiegłego tygodnia zabił 88 ludzi, a 2,500 rodzin pozabawił dachu nad głową w Puerto Rico.

"Okno" Donny znajdowało się dziś rano w odległości 450 mil na południowy wschód od Miami. Koło "oka" w promieniu 250 mil wirują rozszalałe wichry. Cała ta potwórna masa skłębionego powietrza posuwa się ku brzegom Florydy z szybkością dziesięciu mil na godzinę.

Na terenach możliwego zagrożenia wystawiono już sygnały ostrzegawcze.

wygaśnięciem terminu zgłaszania petycji ubiegłej północy.

Uważane to jest za zwycięstwo organizacji demokratycznej w stanie, która opowiedziała się za kandydaturą Kennedy'ego.

Chciało Ci Sie Sesji, Szukaj Jej Wyników Aby Uniknąć Politycznych Kpinek i Wykrzyków

(Pokonwencyjną Sesję, Ku Zgrzyocie Kennedy'ego uplanował Johnson)



Vubu i Lumumba Nadal u Władzy Ale Walki Bratobójcze Trwają

Kontrola Lotnisk Przez Wojska UN Wstrzymuje Transport Wojsk Lumumby Przy Pomocy Samolotów Sowietkich

Leopoldville (UPI). — Premier Patrice Lumumba oskarżył dziś Narody Zjednoczone o udział w spisku z prezydentem Kasa Vubu, w celu "obalenia mego rządu, ale bez skutku".

Lumumba oświadczył, że ogłosi "ważną decyzję", dotyczącą akcji jego rządu w przyszłych stosunkach z Narodami Zjednoczonymi o godzinie 5 po południu, czyli o godzinie 3-iej według czasu chicagowskiego. Istnieje możliwość, że Lumumba będzie domagał się wycofania wojsk Narodów Zjednoczonych z Konga.

Wcześniej ogłoszono komunikat, że izba niższa postanowiła narazić aprobować władze prezydenta Kasa Vubu i premiera Lumumby aż do czasu załatwienia sporu między nimi przez specjalny komitet.

U.N. Ignoruje Lumumbę

Władze Narodów Zjednoczonych poprzednio już zignorowały żądanie Lumumby o wycofaniu wojsk i zwrot radiostacji w Leopoldville.

W międzyczasie sowiecka agencja prasowa Tass oskarżyła Narody Zjednoczone o nadużywanie swych przywilei mieszanie się do wewnętrznych spraw republiki Konga.

Prezydent Kasa Vubu zachowuje milczenie w kwestii decyzji niższej izby parlamentu rządu kongolańskiego, widocznie oczekując decyzji senatu, w którym ma większe wpływy.

W Elisabethville prezydent prowincji Katangi, Czembe, zaapelował do Międzynarodowego

Władze Narodów Zjednoczonych

Władze Narodów Zjednoczonych poprzednio już zignorowały żądanie Lumumby o wycofaniu wojsk i zwrot radiostacji w Leopoldville.

W międzyczasie sowiecka agencja prasowa Tass oskarżyła Narody Zjednoczone o nadużywanie swych przywilei mieszanie się do wewnętrznych spraw republiki Konga.

Prezydent Kasa Vubu zachowuje milczenie w kwestii decyzji niższej izby parlamentu rządu kongolańskiego, widocznie oczekując decyzji senatu, w którym ma większe wpływy.

W Elisabethville prezydent prowincji Katangi, Czembe, zaapelował do Międzynarodowego

Komuniści Grożą Nowymi Represjami w Berlinie

Wobec Zapowiedzi Państw Sprzymierzonych o Zastosowaniu Zakazu Dostawy Żywności

Berlin (UPI) — Komuniści Wschodnich Niemiec zagrozili nowymi represjami, jeśli zachodnie państwa zaprowadzą embargo na dostawę frachtowe do wschodnich Niemiec w następstwie wstrzymania ruchu kołowego do Berlina.

Oficjalny organ komunistów Neues Deutschland ostrzega, że embargo może zwrócić się przeciw zachodowi.

Wschodnie Niemcy, pisze organ, nie skłonią się przed szantażem i nadal będą zabraniały przejazdu przez sowiecką strefę do Berlina "wszystkim odwetowcom i szukającym zemsty".

W Odpowiedzi Na Zapowiedź Embargo

Artykuł wstępny organu komunistycznego jest odpo-

Złośliwa Wiewiórka

Denver (UPI) — W biurze tutejszego Towarzystwa Ochrony Zwierząt, wiewiórka przegryza przewody telefoniczne.

wego Czerwonego Krzyża, aby przeprowadził inwestycję masakra, popełnionej przez wojska Lumumby o południowej części prowincji Kasai. Czembie twierdzi, że żołnierze Lumumby mordują masowo ludność tubylczą, bez względu na wiek i płeć.

11-tu Lotników

Zabitych Zostało

w Katastrofie

W Odległości 100 Mil Od Tokio

Tokio. — (UPI) — Samolot meteorologiczny Lotnictwa Amerykańskiego, w chwili lotu wraz z załogą, składającą się z 11 lotników rozbił się o górę w odległości 100 mil na północ od Tokio i komunikat z miejsca katastrofy podaje, że nikt z lotników nie ocalał. Zdołano odszukać jedynie zwłoki 10 lotników. Nazwiska zabitych lotników zostały wstrzymane aż po zawiadomieniu krewnych.

Samolot, typu WB-50 "Typhoon Chaser" był przydzielony do 56 eskadry meteorologicznej w bazie Yokota, skąd odleciał wczesnym ranem w celu dokonania przemian atmosferycznych. Po niepełnej godzinie przelotu samolot zderzył się z górą w odległości sześciu mil na wschód od Iszikawa.

Znowu U-2

Ventura, Cal. (UPI) — Tutejsze kolegium zapowiedziało, że wykłady języka rosyjskiego będą się odbywały w klasie... U-2. (Samolotem U-2, Francis Powers opadł koło Świerdłowska.)

KALENDARZYK
Dziś czwartek, 8 września. — Narodzenie NMP., M. B. Siewnej.
Jutro piątek, 9 września. — Sergiusza, Piotra.
Pojutrze sobota, 10 września. — Mikołaja, Łukasza, Łucji.

Potęguje Ona Bratobójstwo w Afryce

U. S. Popiera Stanowisko Narodów Zjedn.

Washington (UPI). — Prezydent Eisenhower ostrzegł wczoraj Rosję przed dalszym mieszaniem się do spraw wewnętrznych Konga, potępiając jej jednostronną działalność, która potęguje "bratobójcze walki w Afryce".

Oświadczeniu temu Prezydent nadał specjalne znaczenie, — gdy je na wczorajszej konferencji prasowej w Białym Domu odczytał z uprzednio przygotowanego tekstu. Zwykle, Prezydent odpowiada na pytania dziennikarzy w wolnej wymianie zdań, bez zapisków. W oświadczeniu swym Prezydent silnie podkreślił, że dalsze mieszanie się Sowietów do walk wewnętrznych Konga może wytworzyć "bardzo poważną sytuację międzynarodową".

Współpraca

Prezydent wyraził przekonanie, że kryzys w Kongu da się rozwiązać przy pomocy Narodów Zjednoczonych, którym przyrzekł pełną współpracę i poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych.

Prezydent zapowiedział, że, że przemówi do Powszechnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jakie rozpoczyna sesję 20 września.

Eisenhower jednak dał do zrozumienia, że zlekceważy przyjazd sowieckiego premiera Nikity Chruszczowa do Narodów Zjednoczonych, oraz że mowę wygłosi tam dopiero po odejściu Chruszczowa.

Podjeżenia

Washington (UPI). — Członkowie rządu amerykańskiego wyrazili dziś podejrzenie, że Rosja — rzeczywiście wysyła broń i amunicję do Konga pod przykrywką "ładunków z lekarstwami". — Sprawozdanie nadesłane z Konga stwierdza, że sowieckie samoloty — przywoziły "wielkie skrzynie", których nikomu nie pozwolono oglądać.

W dodatku, Rosja oddała premierowi Konga, Lumumbie, 16 transportowców powietrznych. Dostawy Rosjanie dokonali bezpośrednio, — bez porozumienia się z przedstawicielami Narodów Zjednoczonych. Lumumba coraz wyraźniej okazuje sympatie komunistyczne.

Oskarżenie

United Nations, N. Y. — (UPI). — Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, — Dag Hammarskjöld — ostro skrytykował "zewnątrzną pomoc" wysłaną do Konga bez wiedzy Narodów Zjednoczonych i ostrzegł, że tego rodzaju działalność doprowadzi "do całkowitego rozkładu i nieładu w Kongu" i może wywołać wojnę afrykańską.

W sprawozdaniu do Rady Bezpieczeństwa, — Hammarskjöld zaleca tymczasowe rozbrojenie wszystkich wojsk w Kongu. Rada Bezpieczeństwa rozpatrzy jego raport jutro.

Prez Eisenhower ma Interweniować w Sprawie Strajku

Gordon L. Hostetter, prezydent Stowarzyszenia Pracodawców w Chicago wysłał wczoraj telegram do prez. Eisenhowera z prośbą o interwencję w sprawie strajku na liniach kompanii kolejowej Pennsylvania.

W telegramie prez. H. Hostetter uzasadniał swą prośbę twierdzeniem, że "ekonomia kraju nie zdołała jeszcze pokryć szkód ostatniego strajku w stalowniach, a już nowy strajk kolejowy te szkody znów powiększa."

Z powodu strajku na kolei Pennsylvania tysiące innych robotników straciło też pracę.

HENRYK SIENKIEWICZ KRZYŻACY POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Zbyszko biegł pierwszy, więc uderzył go Niemiec w zakrywający oblicze okap od hełmu, ale go nie strząsnął i twarzy nie uszkodził. Wówczas Zbyszko, zamiast odpowiedzieć cięciem na cięcie, chwycił rycerza wpół, związał się z nim i pragnąc koniecznie wziąć go żywcem, usiłował wyciągnąć z siodła. Ale strzemię pękło mu od zbyt ciężkiego parcia, i spadł obaj na ziemię. Przez chwilę tarzali się, walcząc rękami i nogami, wnet jednak niezwykle krzepki młodzian pokonał przeciwnika i, przygniósłszy mu brzuch kolanami, trzymał pod sobą, jak wilk trzyma psa, który ośmielił się stawić mu w gęstwinie czoło.

I trzymał niepotrzebnie, gdyż Niemiec zemdlał. Tymczasem nadbiegł Maćko i Czech, których dostrzegłszy, Zbyszko począł wołać:

—Bywaj i wiaź! Znaczny to jakiś rycerz—i pasowany!

Czech zeskokczył z konia, ale widząc bezwładność rycerza, nie wiazał go, natomiast rozbroił, odpiął naramienniki, odjął pas z wiszącą przy nim mizerykordją, poprzecinał ramię, podtrzymujące hełm—i wreszcie zabrał się do śrub, zamykających przybicie.

Lecz, zaledwie spojrzawszy w twarz rycerza, zerwał się i zawołał:

—Panie! panie, patrzcie tu jeno!

—De Lorche—zakrzyknął Zbyszko.

A de Lorche leżał z bladą, spłoniętą twarzą i z zamkniętymi oczyma, bez ruchu do trupa podobny.

XX.

Zbyszko kazał go wiozły na jeden ze zdobycznych wozów, nalożonych nowymi kołami i osiami dla owej wyprawy, która ciągnęła zamkowi w pomoc. Sam przesiadł się na innego konia i ruszył razem z Maćkiem w dalszą pogoń za pierzchnącymi Niemcami. Nie była to pogoń zbyt trudna, albowiem konie niemieckie zle były do ucieczki, zwłaszcza na znacznie rozmiękłym od wiosennych deszczów szlaku. Szczególnie Maćko, mając pod sobą ściągą a lekką klacz po zabitym włodcy z Łekawicy, minął po kilku stajach wszystkich niemal żmujdzinów i wnet potem dojechał pierwszego rajtara. Wzwał go wprawdzie, wedle rycerskiego zwyczaju, żeby, albo oddał się w niewolę, albo zawrócił do walki, ale gdy ów, udając głuchego, cisnął nawet tarczą dla ułżenia koniowi, i pochyliwszy się, bódł mu ostrogiem boki, ciął go okrutnie stary rycerz szerokim toporem między łopatki—i zwałł z konia.

I tak mścił się na uciekających za ów zdradziecki postrzał, który niegdyś otrzymał, a oni zaś biegli przed nim nakształt stada jeleni, mając w sercu trwogę nieznośną, a w duszy chęć nie do walki ni do obrony, jeno do ucieczki przed strasznym męzem. Kilku wpadło w bór, ale jeden uległ przy ruczaju, i tego zdusił powrozem żmujdzini. Za pozostałymi całe gromady rzuciły się w gąszcze, w których wnet rozpoczęły się dzikie łowy, pełne wrzasków, okrzyków i nawoływań. Brzmiały nimi długo głębiny kniei, dopóki wszystkich nie pochwytało. Zaczyn stary rycerz z Bogdańca, a z nim Zbyszko i Czech, wrócili na pierwsze pobojowisko, na którym leżeli wycięci piesi knechtowie. Trupy ich były już poobdzierane do naga, a niektóre poszczone okrutnie rękoma mściwych żmujdzinów. Zwycięstwo było znaczne, i lud upojony radością. Po ostatniej kłęsce Skirwojły pod samym Gotteswerder już zniechęcenie poczęło być ogarniać żmujdzkie serca, zwłaszcza, że przyobiecane przez Witolda posiłki nie przychodziły tak prędko, jak się ich spodziewano; teraz jednakże odżyła nadzieja i zapal rozgorzał na nowo, właśnie jak płomień, gdy nowych na węgle drew dorzucił.

Zbyt wielu było poległych, i żmujdzinów i Niemców, by ich grześć, lecz Zbyszko kazał wykopać dzidami doły dla dwóch włodyków z Łekawicy, którzy głównie przyczynili się do zwycięstwa i pochować ich pod sosnami, na których kerze wyciosał mieczem krzyże. Po czym przykazawszy Czechowi pilnować pana de Lorche, który wciąż był nieprzytomny, ruszył ludzi i szedł śpiesznie tym samym szlakiem ku Skirwojle, aby na wszelki wypadek podać mu pomoc skuteczną.

Lecz po długim pochodzie trafił na puste już pobojowisko, zasypane, jak i poprzednie, trupami żmujdzinów i Niemców. Łatwo zrozumiał Zbyszko, że groźny Skirwojło musiał też odnieść znaczne zwycięstwo, gdyby bowiem został rozbity, spotkaliby ciągnących ku zamkowi Niemców. Lecz zwycięstwo musiało być krwawe, gdyż dalej, po za właściwym polem bitwy, leżały jeszcze gęsto ciała poległych. Doświadczony Maćko wywnioskował z tego, że część Niemców zdołała nawet wycofać się z pogromu.

Czy Skirwojło ścigał ich, czy nie, trudno było odgadnąć, gdyż ślady były błędne i zatarte jedne przez drugie. Wywnioskował jednakże również Maćko, że bitwa odbyła się dość dawno, wcześniej może od Zbyszkowej, albowiem trupy były poczerwiałe i wzdęte, a niektóre nadzarte już przez wilki, które pierzchały w gąszcz za zbliżeniem się zbrojnych męzów.

Wobec tego postanowił Zbyszko nie czekać na Skirwojłę i wrócić na dawne bezpieczne obozowisko. Przybywszy późną nocą, znalazł już tam żmujdzkiego wodza, który przyciągnął nieco wcześniej. Ponurą zwykle twarz jego rozświecała tym razem złowroga radość. Zaraz począł rozpytywać o bitwę, a dowiedziawszy się o zwycięstwie, rzekł glosem, do krakania kruków podobnym:

—Z ciebiem rad i z siebiem rad. Nieprędko przyjdą posiłki, a jeśli kniaź wielki nadejdzie, będzie też rad, bo zamek będzie nasz.

—Kogoś wziął z jenców?—spytał Zbyszko.

—Płóć jeno, żadnej szczuki. Była jedna, było dwie, ale uszły. Zębate szczuki! ludzi nacięły i uszły!

—Mnie Bóg zdarzył jednego—odrzekł młodzian.—Możny rycerz i znakomity, chociaż świecki—gość!

A straszny żmujdzin objął się za szyję rekoma, po czym prawicą uczynił giest, jakby pokazując idący w górę od szyi powrót:

—Będzie mu tak!—rzekł—tak jako i innym... tak.

Na to Zbyszko zmarszczył brwi.

—Nie będzie mu ani tak, ani inak, gdyż to mój jeniec i przyjaciel. Razem nas książę Janusz pasowa, i jednym palcem tknąć ci go nie dam.

—Nie dasz?

—Nie dam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Cd Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

między Moskwą i Pekinem zastrzył się obecnie.

Chruszczow w Bukareszcie odpowiedział mu, iż od śmierci Lenina czasy się zmieniły i że nie można dosłownie brać jego teorii. "Tylko szaleńcy i ludzie egzaltowani mogą nawoływać do wojny".

Czy tymi szaleńcami mają być Chińczycy? Pogląd czerwonego, pekińskiego dyktatora na Zachód jest ciasnym poglądem Azjaty, nieufność w stosunku do Zachodu jest zupełna. "Wilki pozostają wilkami" powtarza chińska propaganda. Mao Tse Tung nie wierzy w możliwość szczerzego układu ze Stanami Zjednoczonymi w celu wykluczenia wojny atomowej.

I teraz pozwala sobie na pogroźki. "Nie należy obawiać się wojny. Nie trzeba ustępować przed szantażem atomowym" — powiedział Pen Czen w Bukareszcie.

Pomimo tych buńczucznych wypowiedzi Mao Tse Tung w rzeczywistości nie chce wojny, do której Chiny czerwone nie są przygotowane. Zajmuje on nieustępliwie stanowisko komunisty, podczas gdy Chruszczow mówi o współżyciu. Ale zarówno jeden jak i drugi prowadzą podstępne agresje i rozszerzają zasięgi komunistycznych wpływów.

Tureja, Południowa Korea, Japonia, Kuba, Kongo—wszędzie Kreml jest czynny; Pekin krwawo tłumy znowu powstanie Tybetańczyków, wojska chińskie są w Nepalu, jak twierdzą tybetańscy lamowie, którzy opuścili zagrożony swój klasztor, spór graniczny pomiędzy Indiami i zachłannymi Chinami czerwonymi nie został zlikwidowany.

Czy takie czy inne głoszone są teorie — linia postępowania komunistów pozostaje — zawsze ta sama.

Najstarszy Zawód w Polsce

Poznań (K)—Garncarstwo to jeden z najstarszych zawodów człowieka, pierwotnego, zawód, który przetrwał do dnia dzisiejszego na polskich ziemiach, przekazany w rodzinach z ojca na syna. Zawód ten trzyma się uparcie tradycyjnych metod wyrobu, zawierając liczne sekrety fachowe, wymagające dużych zdolności artystycznych, a przy tym od wynalezienia koła garncarskiego, a więc około 1700 lat posługuje się tą samą metodą pracy. Garncarzy zwano ongiś "dzudinami," choć "garnek" jest wyrazem równie starym. Pierwotnie oblepiano gliną kosze plecione z wikliny i suszone na słońcu, potem zaczęto wypalać na ogniu, otrzymując naczynia o wiele trwalsze. Następnym etapem było lepienie naczyń z urobionej gliny już bez szkieletu z wikliny. Wreszcie przemysłowy wynalazek koła garncarskiego, poruszającego początkowo rekoma a później nogami, dał początek "nowoczesnemu" garncarstwu. Przełom ten dokonał się na Wschodzie już przed 4000 lat. Na ziemiach polskich pojawia się dopiero w III w. i do dziś dnia z małymi zmianami pełni swoją rolę. Polskie wyroby ręczne garncarstwa są wysoko cenione zarówno przez nabywców krajowych jak i zagranicznych.

Z Wydawnictwa

Poznań (K) — Z ostatnio wydanych książek należy zwrócić uwagę przede wszystkim na: "Wieczory paryskie" ks. Pawła Siwka TJ, omawiające religie świata, oraz "Wykład Nauki Chrześcijańskiej. Dogmatyka." Jest to praca zbiorowa Braci Szkół Chrześcijańskich. Ukazała się ona w języku francuskim. Przekładu dzieła dokonał Br. Stanisław Rybicki FSC. Obydwa omawiane książki ukazały się nakładem Poznańskiego św. Wojciecha w Poznaniu wydała "Rozważania filozoficzno-teologiczne" Aleksandra Żychlińskiego. Autor, zmarły w 1945 r., należał do czołowych polskich myślicieli katolickich. Dokonany przez wydawców wybór rozpraw Żychlińskiego spotkał się z dobrym przyjęciem krytyków katolickich, zwracających uwagę na to, że książka jest aktualna dzięki tematyce zebranych w niej prac.



Z IGRZYSK OLIMPIJSKICH. Oto kilka scen z rozgrywanych w Rzymie Igrzysk Olimpijskich. U góry z lewej Amerykanin Glenn Davis z Columbus, Ohio, w pięknym stylu bierze przeszkodę w biegu na 400 metr, z płotkami, w którym to biegu zajął on pierwsze miejsce, podobnie jak na poprzedniej Olimpiadzie w Australii. U dołu z lewej—Murray Halberg z N. Zelandii, który wygrał bieg na 5000 metr, zupełnie wyczerpany położył się na ziemi, obok zawodnik niemiecki Janke, który przegrał jako czwarty. U góry z prawej—zdobywczyni medalu Złotego dla USA, Wilma Rudolph, w biegu na 100 mtr., poniżej D. Hyman z W. Brytanii, która była drugą w tym biegu. U dołu z prawej—Ralph Boston z USA w skoku w dal, w którym zajął on miejsce pierwsze skokiem 26 stóp, 3/4 cali.

Kongres Orientalistyczny — Bez Chińczyków Obraduje w Moskwie

Pekin Zrezygnował z Przysłania Delegatów

Moskwa (S). — Na 25-tym międzynarodowym kongresie orientalistyki w Moskwie, spośród 2000 delegatów z 60 krajów, zabrakło delegatów największego wschodniego państwa — Chin komunistycznych.

W wielkiej auli uniwersytetu moskiewskiego zebrali się orientaliści z całego świata: ok. 200 Amerykanów, 80 Anglików, ok. 100 Francuzów; są wszystkie kraje Afryki i Azji; są delegaci wszystkich krajów "sojalicznych", nawet Wietnamu i ChRL, Korei... Niema tylko Chińczyków, chociaż przewodniczący komitetu organizacyjnego kongresu, sowiecki orientalista Gafurow, zapowiadał uroczystość w październiku ub. r. udział 500 uczonych chińskich.

Zmienili Zdanie?

"Chińczycy zmienili zdanie" odpowiada prosto organizatorzy, dodając wytłumaczenie, w które nikt nie wierzy, że Chiny zawsze stały na stanowisku, iż orientalistyka nie powinna być traktowana jako osobna gałąź wiedzy.

Odwolano również zapowiedziany na 18 sierpnia w Moskwie kongres młodych sinologów.

Nieobecność Chin uderza najbardziej, że w Sowietach nadaje się temu kongresowi duże znaczenie. Kongres trwa 6 dni; w sekcjach delegaci wysłuchują 760 referatów; program obejmuje podróże naukowe do sowieckiej Azji środkowej; wystawa tym obszarem



Z WAGI 318 FUNTÓW — DO 164 FUNTÓW. Helen Putnam z Memphis, Tenn. stoi na wadze (na zdjęciu), wachając się, czy ma przyjąć czy nie kalorie z rąk swej córki, Dany. Pani Putnam przez 10 miesięcy była pacjentką doświadczalnego Kolegium Medycznego Uniwersytetu Tennessee i zdołała w tym czasie schudnąć z wagi 318 funtów na 164 funty.

Czołowy Tenista Polski Licis Nie Wrócił Do Kraju

Wybrał Wolność We Francji

Paryż. (DP). — Andrzej Licis tenisowy mistrz Polski przed kilku laty, stały reprezentant Polski w pucharze Davisa, wybrał wolność we Francji.

Wzorował się on w tym zapewne na innym tenisistce polskim, Skoneckim, który w swoim czasie również wybrał wolność — właśnie we Francji.

Osiągnął Świetne Wyniki

Licis, małego wzrostu szalenie wytrzymały, ma styl gry "trenerski". Gra z głębi kortu na przerzut, celuje w długich nieskończonych

wymianach. Licis grał w obecnym sezonie na kilku turniejach w Anglii oraz — bez powodzenia — na Wimbledonie. Licis osiągnął swe najlepsze wyniki na ziemnych kortach.

Polski Związek Tenisowy ogłosił, że Licis został zdyskwalifikowany dożywotnio za nieposłuszeństwo instrukcjom swego Klubu i Związku Tenisowego i za pozostawanie we Francji.

W ub. tygodniu odbyły się mistrzostwa tenisowe w Kabłowicach, na które Licis nie zjawił się.

Relacja Pilota Koreańskiego Który Wybrał Wolność

"Wpływy Sowieckie Wypierają Chińskie"

Seoul. (K). — Północno-koreański pilot myśliwski, 24-letni ppor. Czong Hak-Hjun, który zbiegł na swoim samolocie MIG-15 do pld. Korei, wystąpił na konferencji prasowej, urządzonej przez ministerstwo obrony narodowej w Seulu.

Wpływy sowieckie — opowiadał pilot — usuwają obecnie w pld. Korei wpływy Chin komunistycznych. Sowiecy oficerowie są dziś doradcami w pld. koreańskich siłach zbrojnych i kierują szkoleniem, które ma charakter przede wszystkim defensywny.

Wojsko stale w pogotowiu

Odnosi się wrażenie, że władze komunistyczne są przekonane o możliwości uderzenia ze strony pld. Korei. Wojsko jest stale utrzymywane w stanie gotowości wobec groźby "ponownej agresji."

Por. Czong ukończył wojskową akademię lotniczą w Jenju w Mandżurii; obecnie większość instruktorów w lotnictwie pld. koreańskim to pld. Koreańczycy. Lotnicy, są trzymanymi w ośrodkach dla ludności i wiedzą bardzo niewiele o sytuacji politycznej.

O wybraniu wolności Czong myślał od roku, ale z

Z Wędrówek Cudownego Obrazu

Gdańsk (K). — Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej po pielgrzymce w diecezji warmińskiej odwiedzi kolejno dalsze diecezje, a mianowicie: gdańską, gorzowską, opolską, wrocławską, katowicką, krakowską, tarnowską, przemyską, lubelską, następnie poprzez diecezje centralne powróci do Gniezna. Po zakończonej pielgrzymce w Polsce obraz Matki Boskiej Częstochowskiej odwiedzi parafie polskie w Ameryce Północnej i Południowej.

Hay-Fever, Astma

Szpital i lekarze ostatnio odkryli nową formę zwaną "DECIA" na ostrze przypada astmę i kaszel. Tabletki "DECIA" przyniosą ulgę na ciężki oddech i wstrzymują kichanie w 15 minutach. Jeśli wasz aptekarz nie posiada Tabletek "DECIA" posłicie \$2 do AMERPOL ASSOCIATES, Chicago 22, Ill.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość!

Punktualność

Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OŚLUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zon..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Zarząd Okręgu 12-go ZNP Apeluje o Wzmocnienie Pracy Werbunkowej

Zwraca Się Do Wszystkich Związkowców i Związkowców o Dołożenie Wszelkich Starań w Kampanii o Powiększenie Szeregów Związku Narodowego Polskiego

Zarząd Centralny ZNP, na propozycję Wiceprezesa Fr. Dymek, na swym ostatnim plenarnym posiedzeniu uchwalił, aby miesiąc września był poświęcony działalności Wydziałów Kobiet ZNP, i pracy werunkowej wśród kobiet, celem powiększenia szeregu naszej organizacji.

W roku bieżącym obchodzimy nie tylko 80-cio lecie istnienia Związku Narodowego Polskiego, ale i 60-cio lecie równoprawienia kobiet. Z N.P. Nasze Siostry Związkowce, z biegiem lat, dzięki swej wieloletniej pracy dla organizacji naszej, zyskały sobie ogólne poważanie, szacunek i uznanie.

My, w Okręgu 12-tym ZNP, usilnie apelujemy do wszystkich Związkowców i Związkowców o dołożenie starań do pomnożenia szeregu w Wydziale Kobiet. Siła jakiegokolwiek organizacji zależy od ilości członków w danej organizacji. Czym więcej niewiast, to silniejsza będzie nasza organizacja. Więcej starajmy się w tych dniach podtrzymać tempo rozpoczęte na terenie związkowym i przychylić się prośbie naszych dzielnych Związkowczyń, z Panią Wiceprezeską ZNP, Franciszką Dymek na czele.

Franciszek Jendryaszek
Komisarz
Maria L. Gierut-Szeląg
Komisarka
Stanisław Józefiak
Sekretarz.

Reprezentanci Okręgu 12 ZNP. Na Konwencji Kongresu P.A.

Na ostatnim posiedzeniu prezesów i sekretarzy komisarzy apelował, aby wszystkie Gminy i o ile możliwości Grupy, brały udział w Konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej, która odbędzie się w dniach 30-go września, 1-go i 2-go października b.r. w Hotelu Sherman. Okręg 12-ty będzie reprezentowany przez Zarząd Okręgu: Komisarz Fr. Jendryaszek, Sekretarz Stanisław Józefiak i Skarbnik Jan Ogrodny. Wydział Kobiet Okręgu 12 będzie reprezentować Komisarka Maria L. Gierut-Szeląg.

O Zakup Znaczków z Ign. Paderewskim

Komisarz Fr. Jendryaszek również apelował, i tą drogą prosi wszystkich Związkowców i Związkowczyń w Okręgu 12-ym o zamówienie i zakupienie jak największej liczby znaczków pocztowych z podobizną Ign. Paderewskiego, które zaczną wychodzić z pod prasy dnia 8-go października. Każdy z Was wysyła życzenia świąt.

Z Działalności Wydziału Kobiet Okręgu 12-go Związku Nar. Pol.

Apel o Zwiększenie Akcji w Pracy Werbunkowej We Wrześniu. — Przygotowania Do Zabawy Towarzyskiej, Sejmiku i Bankietu 25-cio Lcia Wydz. Kob. Okr. 12 ZNP

Powakacyjne Posiedzenie po południu.

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP, odbędzie się we środę, 28go września, w sali pnr. 3314 West 55ta ulica, początek o godz. 7-jej wieczorem punktualnie. Spowoduje wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, uprasza się panie Delegatki o łaskawe i punktualne przybycie.

Kontest Werbunkowy

Miesiąc Wrzesień, jest miesiącem Wydziałów Kobiet, w którym to, Wydziały Kobiet starać się będą zdobyć jak największą liczbę nowych członków. Z gorącym apelem zwraca się Komitet Rozwoju przy Wydziale Kobiet, na czele ze swą dzielną przewodniczącą p. Karoliną Budz, o wyłączenie sił, tak abyśmy mogli zdobyć jak największą liczbę nowych sił do organizacji naszej i zdobyć 1-sze miejsce. Wierzymy, że przy waszej pomocy i kooperacji osiągniemy cel.

Zabawa Towarzyska

W niedzielę, 27go listopada b.r. w sali pnr. 2314 West 55ta ulica, urządzamy zabawę towarzyską, na którą Komitet Zabaw na czele z energiczną przewodniczącą p. Karoliną Budz, serdecznie zaprasza wszystkie Grupy i Gminy oraz przyjaciół, zapewniając miłą zabawę. Początek Zabawy o godz. 2ej

55; Adela Clark, Gm. 79; Zofia Witkowska, Gm. 80; Katarzyna Węgrzyn, Gm. 87; Bronisława Rybarczyk, Gm. 123; Anna Korbel, Gm. 125; Stanisław Kloc, Gm. 139; i Helena Orawiec, Gm. 143.

Zabawa Towarzyska Wydz. Kobiet 12 Okr. ZNP.

Komisarka Maria L. Gierut-Szeląg w swym sprawozdaniu o działalności Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP urzędza zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 27-go listopada, w sali pnr. 3314 W. 55-ta ulica, początek o godzinie 2-jej po południu.

Srebrny Jubileusz, Sejmik i Instalacja Wydz. Kobiet

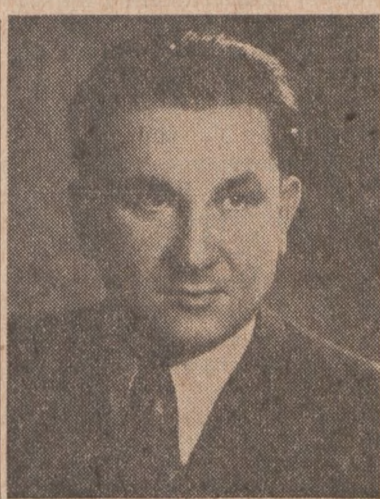
Potrójna uroczystość Wydziału Kobiet Okręgu 12-go, odbędzie się w niedzielę, dnia 12-go lutego 1961, w sali Margosa Colonial Inn, pnr. 6551 So. Ashland ave. W tym dniu odbędzie się Srebrny Jubileusz, Sejmik i Instalacja Wydziału Kobiet. — Fr. Jendryaszek, Komisarz; Stan. Józefiak, sek.

M. Jaworski Wyłącznym Importerem Na Stany Polskiego Granitu 'Polrock'

Nie wszyscy nasi czytelnicy pewnie wiedzą, że Stany Zjednoczone importują z Polski granit na pomniki i nagrobki. Głównym i wyłącznym importerem polskiego granitu, zwanego "Polrock" jest Chicago, p. Marian Jaworski. Długo to była droga, jaką przebył Jaworski z Lubelskiego, gdzie się urodził i spędził dzieciństwo, do własnego interesu w Chicago nad brzegiem jeziora Michigan. W czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, nie mogąc walczyć na froncie, 10-cio letni Jaworski pracuje w pogoniach sanitarnych, pielęgnując i obsługując rannych. Wówczas też postanawia powrócić do służby wojskowej. Po ukończeniu szkół w Sokołowie Podlaskim, prowadzonych przez księży Salezjanów, kończy szkołę podchorążych, zostaje oficerem i walczy w wojnie z Niemcami w 1939 roku.

Po wojnie decyduje się pozostać na zachodzie, przybywa do Stanów Zjednoczonych i osiedla się w Chicago. Przez szereg lat pracuje w niestwierdzonym już dziś firmie Polonia Memorials, a od trzech lat prowadzi własny interes pod nazwą Jaworski Monument Company, pnr. 3087 Milwaukee Avenue, w rejonie parafii św. Jacka.

Stworzywszy dzięki wyjątkowej pracy solidne podstawy własnego interesu, Jaworski jest od roku wyłącznym importem polskiego granitu "Polrock" na Stany Zjednoczone i zaopatruje w ten granit także inne przedsiębiorstwa pomnikowe i nagrobkowe na terenie kraju.



Marian Jaworski

ment Company, pnr. 3087 Milwaukee Avenue, w rejonie parafii św. Jacka.

Wieczór Taneczny Pol. Tow. Kultury

Koncert Polskiego Towarzystwa Kultury, jak wiemy, cieszy się w ubiegłym sezonie dużym powodzeniem wśród publiczności. Nowy zarząd postanawia kontynuować podobne koncerty również w roku bieżącym. Aby to postawić nie doświadczonego jednak do skutku i aby koncerty wypadły na odpowiednim poziomie potrzebne są — pieniądze. W celu więc zasilenia kasy koncertowej Polskie Towarzystwo Kultury urzędza w sobotę, dnia 10 września, o godz. 9-jej wieczorem w salach Patrii przy 2011 W. North Ave. — wieczór towarzysko-taneczny, na który serdecznie zaprasza całą Polonię.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra Antoniego Kawalkowskiego. A bufet? — oczywiście obficie zaopatrzony. A bar? — również. Prosimy zawiązać stoliki u p. Jadwigi Sytyk, wiceprezesa, tel. MU 5-2798 lub u p. Władysława Woniaka, tel. HU 6-6565. A więc do zobaczenia na zabawie.

Za Zarząd P.T.K.: Krystyna Kibish, wiceprezesa inf.-prasowa.

Wycieczki i Zabawy

Sobota, 17 Września

Jesienna Zabawa Taneczna Zw. Akademickie odbędzie się w sobotę, 17-go września, o godz. 8:30 w salach "Walsh", przy 1012 N. Noble (Milwaukee i Cortez). Orkiestra Antoniego Kawalkowskiego. — Za Zarząd PZA-OK: Elżbieta Fortuńska, sekretarz; Edward Łabaziewicz, wiceprez. inf. pr.

Wycieczki

Już w tę niedzielę, dnia 11-go września, Tow. Św. Sebastjana Grupa 1797 ZNP, urzędza w przelotnym ogrodzie, zupełnie zacienionym, p. Stanisława Woniaka, pnr. 2530 S. Blue Island ave. "Piknik" czyli zabawę na świeżym powietrzu, na który wszystkich serdecznie zapraszamy.

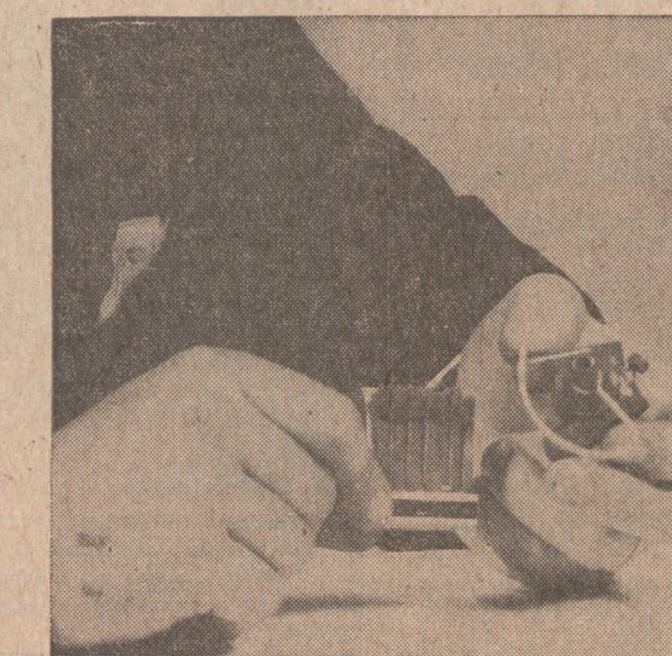
Początek o godzinie 1-szej po południu. Wstęp do ogrodu wolny. Kuchnia i bufet zaopatrzony w smaczne polskie potrawy i trunki. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "The Starlits". Zarząd Tow. Św. Sebastjana prosi o poparcie. — St. Woniak, prezes; Wł. Poremba, sekret. pr.; B. J. Rusniak, sekret. fin.

Komunikat Hufca Harcerzy

Zawiadamiamy, że zapisy dzieci od 6 do 14 lat do Harcerskiej Szkoły Języka Polskiego na pol. stronie miasta, prowadzonej przez drużynę D. Sadińskiego i St. Włobiewską przyjmowane będą w sobotę, 10-go września, o godz. 10 do 2 po poł. w sali przy 1919 W. Cullerton.

W wyjątkowych wypadkach można będzie zgłosić dziecko jeszcze w każdą sobotę września przed lekcjami, tj. przed godziną 10-łą.

Radio - Wielkości Książeczki Zapalek



Charles Wolthoff, właściciel firmy Micro-Ceiver, Inc. w Englewood, New Jersey, wynalazł małą radio-transistor wielkości książeczki zapalek. Waży ono mniej niż jedna uncja wraz z bateriami. Radio to nazwane Micro-ceiver jest najmniejszym radiodiodem w dziale transistorów. Całe radio mieści się w małym pudełeczku z niekukliwego plastiku. Używa się do niego dwóch małych baterijek 1 calowych, które zasilała radio na przeciąg około 100 godzin. Baterie są wymienne, koszt wymiany wynosi 15 centów.

Zasięg radia wynosi około 15 mil i może odbierać od 4

do 6 stacji lokalnych, zależnie od miejscowości. Radio to nadaje się doskonale na "użytek prywatny", a więc w pokoju, w którym znajduje się dwie osoby i każda słucha innej stacji. Radio Micro-Ceiver można zawiesić sobie wygodnie na lewym czy prawym uchu. Wygodne jest również i w pokojach szpitalnych, studenckich, w czasie oglądania meczu, jeśli się pragnie jednocześnie słuchać przebiegu z innych zawodów. Nadaje się i dla myśliwych, rybaków, wycieczkowiczów, cyklistów, listonoszy i pracowników biurowych. Radio to znajdzie się w sprzedaży ogólnej w mieście październiku.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 8 Września

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP, odbędzie się w czwartek 8-go września w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 8-jej wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, w szczególności z mającym się odbyć w niedzielę 11-go września bankietem 60-cio lecia istnienia Gr. 523 ZNP. Upraszam się wszystkich członków i członkinie, a szczególnie Komitet Jubileuszowy o liczne i punktualne przybycie.

Sekret. fin. będzie urzędował na sali od godz. 6:30 wieczorem.

Członkowie załatwiający z podatkami, proszeni są o przybycie i wyrównanie takowych. — H. Zieliński, prezes; A. Mol, sekret. fin.

Tow. Gmina Polska Nr. 1 Białego Orła, Gr. 20 ZNP, ma powakacyjne posiedzenie w czwartek, 8-go września, w sali Polskiego Legionu Amer. Weter., 1113 Milwaukee ave., narażnik Cleaver ul. Początek o godz. 8-jej wieczorem.

Ważną sprawą do omówienia jest kontest werunkowy, jaki Grupa urzędza z okazji 80-lecia Związku N.P. Zapraszamy wszystkich. — Tytus Kochanski, prezes; Halina Lasota, sekret. pr.

Klub Dąbrowa Wzajemnej Pomocy, odbędzie swe posiedzenie w małej sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul. w czwartek, 8-go września, o godzinie 1:30 wieczorem.

Wszyscy członkowie i członkinie proszeni są o przybycie. — Kazimierz Bomba, prezes; Stefan Małesa, sekret. pr.

Liberty Home Owners Cragin i okolicy odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w czwartek, 8-go września, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafialnej św. Stanisława B. i M., 2318 N. Lorel ave.

Wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy ażeby wszyscy byli obecni. — Prezes Frank Boksa, sekret. pr. Emil J. Boksa.

Logan Square Club Nr. 3 Właścicieli domów niniejszym zawiadamia, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 8-go września, o godz. 8-jej wieczorem w sali pani Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton ave. Prosimy o przybycie. — P. Pisciuk, prezes; A. Wilson, sekret. pr.

Piątek, 9 Września

Tow. Nowa Era, Gr. 1462 ZNP, zawiadamia, iż posiedzenie powakacyjne odbędzie się 9-go września (w piątek), o godz. 8-jej wieczorem, w sali Macierzy, 1645 Milwaukee ave. Obecność konieczna.

Bankiet 60-cio Lcia Gr. 523 ZNP Już w Niedzielę, 11-go Września

Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP, znane z swej pracy na niwie narodowej i organizacyjnej, obchodzi jubileusz 60-cio lecia swego istnienia. Z tej okazji w niedzielę 11-go września odbędzie się bankiet jubileuszowy 60-cio lecia w sali Oaza, pnr. 1250 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 4-jej popołudniu.

Głównym mówcą na bankiecie będzie prezes Zw. Nar. Pol. i prezes Kongresu Pol. Amer. mec. Ka-

Wydz. Kobiet Okr. 13-go ZNP Apeluje o Wzięcie Udziału w Kontencie Wrześ.

Komisarka Adela Cwik Zaprasza Panie Wiceprezeski Gmin, Delegatki, Sekretarki i Organizatorki Grup Do Współdziału

W ubiegły czwartek odbyło się interesujące posiedzenie Pań wydziałowych pod przewodnictwem Kom. A. Cwik. Po załatwieniu spraw rutynowych Komisarka oznajmiła, iż w roku tym przypada 80-ta rocznica założenia Związku i 60-ta rocznica uprawnienia Kobiet.

Wrzesień

Zgodnie z przyjętą uchwałą Zarządu Centralnego ZNP, na odpowiedni wniosek Wiceprezesa p. Franciszki Dymek, ustanowiono wrzesień miesiącem Kobiet z okazji podanych rocznic tak ważnych w naszej Organizacji. Zatem zapraszam w tym drajwie werunkowym wszystkie chętne Panie, mamy bowiem zdobyć 2,000 nowych członków i członkinie, na terenie Związku. Chcę wierzyć, że Okręg 13ty dołoży swą cześć w tej szlachetnej rywalizacji.

Nagrody

Każda z Pań biorąca udział w tym Kontencie może zdobyć dwie nagrody, a mianowicie: za trzech członków piękna tekturka — a za dwóch członków otrzyma pamiątkową szpilkę wydaną w 80tą rocznicę Związku.

Asekuracja

Na posiedzeniu wrześniowym przybył przewodn. Komitetu Rozwoju Okręgu 13go p. Jan S. Wojciechowski, a zarząd Organizator Gminy 75ej, który gotów jest wam służyć radą, jak i gdzie szukać prospektu abyśmy mogły spotkać się z sukcesem.

Przewodniczący podkreślił,

Pragnę podkreślić, iż Wydział Kobiet uchwalił Kontest, który obowiązuje od 1go maja b.r., do 31go września 1960 roku z trzema nagrodami dla zwyciężczyń Pań.

Wierzę, że nasze Panie Wydziałowe zaangażują po swoich Gminach i poruszą aparat odpowiadając czelem na Apel Wiceprezesa ZNP, pani Dymek, aby miesiąc wrzesień naprawdę przeszedł do historii Związku z okazji, tych dwóch historycznych rocznic w życiu Organizacji.

Adela Cwik, Kom. Okręgu 13go ZNP; Wład. Niedziałkowska, Sekret. Okr. 13 ZNP.

Wiadomości z Polski

Przyrost ludności w wieku produkcyjnym w Polsce będzie w najbliższych latach znacznie wyższy na Ziemiach Zachodnich i Północnych; skupi się tam 36 proc. całego przyrostu. Po raz pierwszy wejdzie na rynek pracy młodzież urodzona na tych ziemiach.

Z uwagi na szybzy przyrost ludności wiejskiej, sprawa przybytu pracowników z nowych roczników produkcyjnych ze wsi do miast stanowić będzie problem szczególnej wagi.

Polska eksportuje obecnie do 13 krajów przyrządy pokładowe do samolotów i szybowców. W r.b. doszły nowe rynki zbytu w Grecji, Stanach Zjednoczonych, Niemczech zachodnich i W. Brytanii.

W pow. Przeworskim natrafiono na złoża gazu ziemnego. Odkrycie czterech źródeł gazu rozszerza pola gazu od Jarosławia w kierunku Rzeszowa.

Wydawnictwo prac Oskara Kolberga, zmarłego przed 70 laty zasłużonego badacza polskiej kultury ludowej, obejmuje 55 tomów druku. Kilku dziesięciu znawców kultury pracuje nad zebraniem dorobku 50-letniej działalności Kolberga: pieśni, opisów strojów, tańców, zabaw, podań i baśni.

W starożytnej Wiślicy w pow. Busko znaleziono — w trakcie poszukiwań archeologicznych — 500 monet srebrnych z końca XI wieku, wśród nich monety z czasów króla Bolesława Śmiałego i jego następcy Władysława Hermana.

Monety znajdowały się w

kościół krzeszowski ufundowała księżna Anna, wdowa po Henryku Pobożnym, poległym pod Legnicą w walce z Tatarami. Wnuk jej, Bolko, książę na Świdnicy i Jaworze rozszerzył fundację, którą dzierżyli kolejno Benedyktyni i Cystersi. Ci ostatni rozebrali stary kościół i wzniesli barokową świątynię obecną, miejsce pielgrzymkowe na Śląsku.

Prezesem Polskiego Towarzystwa Teologicznego został wybrany Ks. dr. Władysław Smerek, profesor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Posiedzenie Tow. Alliance Society Gr. 2475 Z. N. P.

W środę, dnia 14-go września, odbędzie się miesięczne zebranie Alliance Society, Grupy 2475 Z. N. P., w sali Wydziału Kongresu Polonii w budynku przy 1838 W. Division ulica.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jaknajliczniejsze przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8 wieczorem. — K. Borkowski, prezes.

Pierwsze Powakacyjne Zebranie Gr. 2993 ZNP "Quo Vadis"

Zarząd Grupy "Quo Vadis" zawiadamia swych członków, iż w najbliższą niedzielę, tj. 11-go września, odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie Grupy.

Grupa nasza, jedną z największych w Związku Narodowym Polskim, dziś obecnie, wraz z całą bracią Związkową, u progu ważnych poczyni: Konwencji Kongresu P.A., która odbywać się będzie w Chicago w dniach 30-go września i 1-go października b.r., — oraz uroczystości 80 lecia naszego Związku, które odbędą się w październiku b.r.

Ważne te wydarzenia wymagają byśmy się liczyli niż zwykle zebrali na niedzielnym posiedzeniu. Omówimy tam nasz udział w tych doniosłych dla życia Polonii momentach.

Apelujemy więc gorąco do wszystkich naszych członków i członkinie, aby możliwie jak najliczniej zjawili się na naszym miesięcznym zebraniu.

Zebranie to odbędzie się, jak zwykle, w sali Domu Stanowego Wydziału Kongresu P. A. Początek o godzinie 2:30 pp. — K. Nawrocki, Sekretarz Protok.

Instalacja Polskiego Stow. B. Węźniów Politycznych

Zarząd chięgoskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia B. Węźniów Politycznych zaprasza na uroczystość instalacyjną przedstawicieli organizacji polonijnych, swych członków z rodzinami, przyjaciół i sympatyków Stowarzyszenia. Instalacja odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go września o godz. 3:30 po południu w górnej sali klubu "Bagatela" 1112 Milwaukee Ave.

Z uroczystością instalacyjną łączą się dwa ważne wydarzenia w życiu Stowarzyszenia. W tym roku bowiem, przypada 10-ta rocznica istnienia i działalności społecznej Stowarzyszenia na tutejszym terenie.

W tym samym dniu i podczas uroczystości instalacyjnej odbędzie się również uroczyste wręczenie pucharu Związku Narodowego Polskiego. Puchar ten przyznany został oddziałowi Stowarzyszenia za wystawienie rydwanu podczas tegorocznej manifestacji 3-cio majowej.

Specjalna Komisja Sędziowska ZNP, przyznająca Stowarzyszeniu 3-cie miejsce, z czego jesteśmy dumni i zadowoleni, zwiadcza że był to pierwszy raz wystawienia rydwanu.

Wręczenie pucharu dokona delegacja Wydziału Oświaty ZNP z wiceprezeską ZNP, panią Franciszką Dymek na czele.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

ZABURZENIA ŻOŁADKOWE
Na te nadkwasoty
NATYCHMIASTOWA ULGA
Już niedługo z Holandii
(MOSAPHARM)
Tabletki:
LIT-UP PEPT
Recepta niepotrzebna
Do Nabycia w Aptekach
Cena za 72 tabl.: \$6
Przedstawiciel na Chicago i okolicy
KAZ. CABANSKI, R. Ph. G.
1147 NO. ASHLAND AVE.
CHICAGO 22, ILL.
Tel. Humboldt 6-9376

SPRZEDAJCIE SWÓJ DOM

Szybko Przez Ogłoszenie w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Telefonujcie
BRUNSWICK 8-8700
DZIAŁ DROBNYCH OGŁOSZEŃ

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago
1 w Kanadzie
Codziennie 1 Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Wysyłany przez Pocztę w U.S.
Codziennie 1 Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Rocznice (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie 1 Sobotę
Rocznice (year) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN, ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

Co się dzieje w Kongo?

Rzecz straszna, niesamowita!
Poniżej podajemy wyjątki z raportu, napisanego przez korespondenta gazet Scripps-Howard Henry N. Taylor, który zabity został w Kongo. Raport ten Taylor napisał w przeddzień śmierci. Obrazuje on w pełni grozę sytuacji w mieście Leopoldville.

"Hurtownia niesamowitość chaotycznej Konga pochłania nowoprzybyłego zanim zdąży opuścić niezwykle ruchliwe lotnisko zamierającego miasta.

Na pierwszy rzut oka widoczne są wszystkie objawy chaosu:

—Spotykam pół-analfabeta urzędnika kongolańskiego, który przez pomyłkę stempluje moją wizę do Indonezji.

—Autobus z lotniska przystaje z braku gazy.

—Widzę czterech dyplomatów chińskich, uśmiechniętych i wladających płynnie francuskim. Obok liczne kufry z propagandą.

—Wojska Narodów Zjednoczonych stoją dookoła, nudząc się niewymownie.

—Kiepsko umundurowani żołnierze kongolańscy, podnieceni i ruchliwi.

—Pogłoski, pogłoski, pogłoski, pogłoski i bajki...

—Ostatnie oddziały wojsk belgijskich opuściły Katangę... Nowa fala spadochroniarzy belgijskich zajęła Luluabourg... Lumumba zaprosił wojska sowieckie... Król szczeru Baluba ostrzegł Chruszczowa, że jego ludożercy zjedzą każdego Rosjanina... itd."

Żołnierze kongolańscy bawią się na ulicy bagnietami, ale trzeba pamiętać, że ci sami żołnierze mordują cywilnych w Bakwanga.

Głównodowodzący wojsk kongolańskich gen. Lundula (do niedawna sanitariusz w randze sierżanta) łżony jest publicznie przez zwykłego żołnierza, który grozi mu bagnietem i oskarża o zdradzenie tajemnic wojennych. Śmieszne to, ale wcale nie zabawne, jeśli wspomni się, że ten brak dyscypliny właśnie wywołał bunt i stan wojenny w Kongo.

Leopoldville do niedawna było nowoczesnym miastem, gdzie zatrudnionych było 9,600 urzędników belgijskich oraz 803 Afrykańczyków. Dziś pozostało ich zaledwie 200. Oczywiście, władze Narodów Zjednoczonych czynią wszystko, aby zachować porządek. W przyszłym tygodniu nastąpić ma otwarcie szkół elementarnych, a w całym Kongo jest zaledwie 10 afrykańskich nauczycieli, którzy mają przejąć obowiązki 1,800 nauczycieli belgijskich dawno już ewakuowanych. Hammarskjöld dokonał wiele, ale skąd weźmie 1,800 w miejsce belgijskich nauczycieli, którzy czują się bezpiecznie w Belgii?

Wszystko wskazuje na to, że niepodległość daje się coraz bardziej we znaki ludności tubylczej i powiększa chaos a co Lumumba wykorzystuje w swych prowokacjach przeciw Stanom Zjednoczonym i Narodom Zjednoczonym, a na korzyść Rosji.

Nawet po uśmierzeniu krwawych walk wśród tubylców zajmie dużo czasu, zanim przywrócono będzie normalny pokój w całym Kongo.

Tyle słów naczynego świadka, który poniósł śmierć, aby opisać chaos w Kongo.

Plan Townsenda

W ubiegłym tygodniu zmarł dr. Francis E. Townsend, który od roku 1934 czynił uporczywe starania, aby rząd federalny przyznał pensję każdej osobie w Stanach Zjednoczonych w wieku ponad lat 60.

Projektodawca tego wniosku zmarł w sędziwym wieku, bo w chwili zgonu liczył lat 93 i przez ostatnie 24 lata — niemal do chwili zgonu — ufał, że około 16 milionów osób w podeszłym wieku otrzyma pomoc federalną.

Mimo śmierci sędziwego projektodawcy starania o przeprowadzenie planu nie będzie przerwane, ale kontynuowane nadal. Może plan Townsenda być lekceważony i wyśmiewany, niemniej już zwrócił uwagę przedstawicieli w Kongresie i Senacie na problem ludzi w sędziwym wieku.

Miejsce po zmarłym projektodawcy obejmie syn jego, Robert, dotychczasowy wiceprezes korporacji Townsend Plan, Inc.

W początkach kampanii odruch Townsenda rzekomo posiadał pięć milionów członków. Obecnie korporacja posiada nie pełny milion. Townsend zrazu proponował, aby każda osoba w wieku ponad lat 60 otrzymała \$200 pensji miesięcznie. Obecnie zwolennicy planu Townsenda proponują przyznanie pensji rządowej w sumie od \$150 do \$160 miesięcznie.

Suma ta jest znacznie większą od benefitów, wypłacanych z funduszy Ubezpieczenia Społecznego czyli Social Security, które przyznają minimum \$33 a najwyższą wypłatę w sumie \$127 miesięcznie. Przy tym jedynie ubezpieczeni pracownicy mogą otrzymywać zasiłki z Ubezpieczenia Społecznego.

Izby ustawodawcze zastanawiały się nad uchwaleniem pomocy osobom w wieku sędziwym w myśl planu Townsenda. Plan Townsenda został odrzucony w r. 1939, gdy Izba Kongresu głosowała 97 głosami za planem Townsenda, a 309 głosami przeciw.

Niemniej zwolennicy planu Townsenda twierdzą, że różne uchwały w zakresie Ubezpieczenia Społecznego dowodzą, że opieka nad losom osób sędziwych staje się lepszą, niż była około 30 lat temu.

"Niektóre z propozycji planu Townsenda były wykpiwane, gdy dr. Townsend je zgłaszał, ale z biegiem czasu zostały przyjęte," stwierdza John B. Elliott, konsultator ekonomiczny korporacji planu.

Projektodawca Townsend po raz ostatni uczestniczył w przesłuchaniach Kongresu w dniu 18 czerwca 1958 r. Apelowal wówczas, aby znieść zupełnie Ubezpieczenie Społeczne a zastąpić je jego projektem. Wysłuchano go grzecznie, ale nie posłuchano go.

Elliott twierdził, że poniższe propozycje dra Townsenda ostatecznie włączono do Ubezpieczenia Społecznego. A więc:

—Uniwersalne pokrycie ubezpieczeniowe. Ubezpieczenie Społeczne zostało rozszerzone do 9 z posteród 10 zatrudnionych. Obecnie już zaledwie mniej niż 4 miliony osób w wieku ponad lat 65 z posteród 16 milionów nie jest uprawnionych do otrzymywania zasiłków.

—Benefity po osiągnięciu lat 60. Obecnie Ubezpieczenie Społeczne przyznaje pewne ograniczone zasiłki kobietom liczącym lat 62. Tego roku senat głosował podobne świadczenia dla mężczyzn ale zmiana uchwały nie została przeprowadzona.

—Ubezpieczenie w razie niezdolności do pracy. Townsend proponował ten rodzaj ubezpieczenia więcej, niż dziesięć lat temu. Kongres uchwalił, że zupełnie i stale niezdolni pracownicy mogą otrzymywać zasiłki, ale dopiero po osiągnięciu 50 lat — przeciw czemu Townsend oponował i co będzie poprawione, jeśli spotka się z aprobatą prezydenta.

Nie Zamierza Ustąpić

Dżawaharlal Nehru jest wielkim i szlachetnym idealistą hinduskim, który wierzy, że wszelkie zło trzeba zwalczać dobrem. Niestety, w ostatnich kilku latach Nehru przekonał się, że zawiódł się i zamiast pochwał za jego starania o polepszenie losu Indii, a poniekąd świata, zasłużył sobie wśród ziomków na krytykę.

Ta krytyka poniekąd przynębiła go i zniechęciła, ale nie skłoniła do ustępstw.

Bieżące problemy z jakimi Indie muszą się borykać, między innymi obejmują nieporozumienia na tle językowym, brak dyscypliny w kołach studenckich, niezadowolenie ekonomiczne i groźba ze strony komunistycznych Chin.

Kilka lat temu, gdyby ktoś odważył się krytykować premiera Nehu naraziłby się na przykre konsekwencje. Dziś prasa i opozycja, a nawet członkowie własnego jego stronnictwa krytykują go jawnie i bez obawy.

Krytyka zarzuca mu niekorzystne przeprowadzenie reformy rolnej, a co gorzej, że przez dwa lata ukrywał przed parlamentem najazdy komunistów chińskich na pogranicze hindusko-chińskie.

Mimo ostrej krytyki, większość ludności hinduskiej nadal uważa premiera Nehu za rzeczywistego wodza i męża stanu. I narazie przynajmniej mowy niema, aby ktoś inny mógł zostać jego następcą, który cieszyłby się podobną popularnością.

W opinii dyplomatów i dziennikarzy istnieje przekonanie, że gdyby Nehru ustąpił jutro, to Indiom nie groziłby upadek. Rządząca partia w kongresie straciłaby może nieco głosów, ale czołowi działacze polityczni zachowaliby władzę w centralnym rządzie i w większości ościennych stanów.

Podobno najodpowiedniejszym następcą premiera Nehru byłby obecny minister finansów Morardji Desai, lat 64 i minister rolnictwa S. K. Patil, lat 69.

Nehru jednak nie myśli podać się do dymisji. I jedno jest pewne, mianowicie to, że Nehru pozostać może premierem tak długo jak zechce... Wolno go krytykować, ale nikt nie odważy się go usunąć.

To i Owo...

Kierowca wielkiego samochodu ciężarowego z Tucman nie znosi pociągów, zazdroścąc im ich siły oraz pierwszeństwa. Ażebym się zemiścił i ażeby przynajmniej samochód ciężarowy wyrządził szkodę lokomotywie, puścił swój rozpędzony samochód na pociąg, wyskakując w ostatniej chwili. Pod wpływem zderzenia, lokomotywa wykoła się i wywróciła.

WIÓRA

SPÓD PIÓRA

POWRÓT TATY
(Krajowa Ballada Współczesna)

"Pójdźcie o dziatki, pójdźcie wszystkie troje
Za miasto na szosę spożierać...
Czegoś się lekam, tak się niepokoję —
Ot, dola żony szofera.

Tato nie wraca; ranki i wieczory
We łzach go czekam i trwóde;
Rozlały rzeki, pełne zwierza bory
I pełno zbiegów na drodze".

Słyszac do dziatki biega wszystkie troje
Za miasto na szosę spożierać...
I tam, w dal siną patrzac z niepokojem,
Czekają na tatę szofera.

W tym czasie tata ciężarówką jedzie,
Za domem stęskniony srodze,
Gdy nagle ujrzał, że daleko w przedzie
Typ jakiś stoi na drodze.

Podjechał bliżej i stanął na boku...
Wtem zgrała wybiegła z chwastów
I oboktoż ciężarówkę wokół,
A wszystkich było dwunastu.

Brody ich długie, nie czesane włosy,
Wzrok mętny, stroje plugawe;
Przy pasach i finki, wielkie niczym kosy...
Kierowca poczuł obawę.

Zegnając w duchu najbliższą rodzinę,
Bezsilny wobec bezprawia,
Głowe opuścił i w śmierci, godzinę
Pacierz za zmarłych odmawia.

Potem: Ojcie nasz i Zdrowaś,
I Wierze,
Dziesięcioro i koronki,
A kiedy całe już zmówił pacierze
Wyjął trzy stowy z kieszonki.

"Bierzcie trzy stowy, ach bierzcie dostatek,
Tylko puszczajcie mnie zdrowo,
Nie róbcie trojra sierotami dzieci
I młodej małżonki wdowa".

"Schwag! te ciacki" — herszt na to odpowie —
"Prześtań zasuwać komety.
Byś nie pilił o dziatka i wdowie,
To ja ci wyjaśnię z mety:

My nie rozbojem na rozstajnych drogach
Życiowa podnosim stopę,
Daremną była w twoim sercu twórga —
Zwiedzamy kraj autostopem!"

W. Trzaskowski

BZDURNY PRZEPIS

Polak z Londynu, który udał się do Kraju w odwiedziny do rodziny, opowiada:

Mój brat zaprosił mnie na kolację do restauracji. Gdy zapieli rachunek, podszedł od niego jakiś jęgonosć, jak się okazało tajny agent i zapytał: Czy wie pan, że popełnia pan przestępstwo?

— Przecież powinien pan wiedzieć, że na mocy nowej ustawy nie wolno pisać żadnych rachunków za cudzoziemca.

Rzeczywiście, choć wiele osób o tym nie wie, ustawa dewizowa, która weszła w życie w ubiegłym miesiącu zawiera tego rodzaju fantastyczny przepis. Jest ona wzorowana zresztą na podobnej ustawie obowiązującej w Niemczech Wschodnich.

STRATA

Idę wieczorem ulicą. Jakis niewyraźny osobnik maca się po kieszeniach i klnie głośno.

— Co się panu stało? — pytam z zaciekawieniem.

— Jakis drań ukradł mi mój całodzienny zarobek!

— A dużo tego było?

— Sześć portmonetek.

MADRA BASIA

— Którę zwierzę jest najbardziej muzykalne, Basiu?

— Słoń, bo ma trąbę.

GRZECZNA MARYSIA

— Marysiu, czy obrażaś jabłko ze skórki?

— Tak, mamusi, bo była brudna.

— A co zrobiłaś ze skórki?

— Zjadłam, mamusi.

ZAGADKA WARSZAWSKA

Wszyscy wiedzą, że głowa Cyraniekowa, wewnątrznie wypełniona takim bogactwem zbawienych idei politycznych, zewnętrznie przedstawia obraz raczej pustynny. Dla obywateli jest w tym kontraste coś zagadkowego. Sład też zagadka:

— Co musiał mieć Cyraniekiewicz, aby się podrapać we włosy?

Odpowiedź: — Dziurę w kieszeni.

PRAWDA I FRAZESY

We frazesach prawdy mało, ale nie maś prawdy wcale, choćby znaleźć się ją chciało, lecz jej niema, albo mało...

Tu zaśniłono, tam zagrało, dużo zgiełku, szumu, ale — we frazesach prawdy mało, albo nie maś prawdy wcale.

Remigiusz Kwiatkowski



W OBŁICZ WSPÓLBIEGAJĄCEGO SIĘ. Senator John F. Kennedy przemawiał ostatnio na stanowych Targach stanu Michigan, w Detroit, mając przed sobą gesty rozwłoszone afisze z podobizną swego współbiegającego się o Prezydenturę, Wiceprezydenta Nixona.

Co Życie Niesie

Podskakiewicz Oświecicieli Ludu Udać, —
Czyli Ośle Zrozumienie Powinności
Dziennikarskich

Dlaczego dziennikarskie "wyższe" wydziały przy uniwersytetach amerykańskich tyle wypuszczają cięt na wolność prasową, to już chyba na zawsze pozostanie jakąś niepaństwową tajemnicą stanu.

Cieleta owe swój naukowy rodowód wywodzą nie tylko ze szkół dziennikarskich.

Miedzy "ludźmi pióra" tak nazwanymi chyba dlatego, że są lekkiej myśli, a nie zaś dlatego, jakoby do pisania brali się poważnie, — są osoby z dyplomami socjologów, ekonomistów i z innych dziedzin wiedzy ludzkiej.

Te cieleta dziennikarskie mają jednorową myśl i mocno zwężony wach: — łamią sobie tak zwane głowy tylko nad tym, jakby to z dnia na dzień wynaleść sensację i napisać ją stylem — broń Boże! — nie przekraczającym pojęć gramatycznych dziecka z piątej klasy powszechnej.

Do iscie cieletych zaś osiągnąć dochodzą, gdy zaczynają się rozmaite o sprawach sowieckich. To jest już specjalność. To jest już znamie "wyższego" doświadczenia dziennikarskiego, jeśli można o takich wielkich sprawach pisać.

Pamiętając zresztą ogólniejsze historie, jakie tu wypisywano po pierwszych sputnikach. Pamiętając "opisy" pobytu Chruszczowa w Ameryce — nie kichnąć, nie pisać ani innej nieprzewidywalności nie zrobić, żeby nie było z tego sążnistych opisów podlanych sosem podziwu dla czerwonego cara.

Oczywiście, megalomaniak, a każdy komunista jest ciężko chorującym na umyśle megalomaniakiem, o pęciem ślepo zakochanym w samym sobie, — na takich zachwytach tuczy się jak wieprz na pomysłach. Zdać mu się, że jest naprawdę wielki i wielmożny i nawet gdy palcem w bucie kwinie, to cały świat drży od sensacji.

Komunizm sam w sobie żadnej mocy nie ma, a jest tylko odzwierciedleniem naszej słabości i niewiary.

Na ten temat pisaliśmy już w kolumnach niniejszych kilkakrotnie i dziś nie będziemy nań schodzić. Co innego bowiem siadło nam na nosie.

Chruszczow przyjeżdża do Narodów Zjednoczonych, a więc wielka jest wiadomość. Za nią podąża zaś wiadomość maleńka, że z czerwonym carem przyjeździe też aż sam sekretarz "polskich" komunistów, kamrat Wiesław Gomułka.

Nic w tym nie ma nadzwyczajnego. Jako uznany (niestety) przedstawicielom czerwonych "rządów", wolno im przyjeżdżać do Narodów Zjednoczonych. Siedziba Narodów Zjednoczonych znajduje się na tak zwanym ekstrasterytorialnym skrawku ziemi, czyli że gruntu na którym gmachy U.N. stoją, nie należy do Stanów Zjednoczonych, ale jest terenem międzynarodowym.

To jedna rzecz. Druga jest ta, że Chruszczow nie może się bezpośrednio drogą dostać do Narodów Zjednoczonych. Gdy wylądować na lotnisku Idlewild, to musi przez 30 mil jechać po terytorium amerykańskim, aby się do Narodów Zjednoczonych dostać. Nie może tam też dojechać okretem.

Odmówienie mu przejazdu przez terytorium Stanów Zjednoczonych byłoby niezgodne z

decyzją Rady Bezpieczeństwa ONZ, która w 1946 roku przyznała im prawo do swobodnego przemieszczania się na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Wobec tego, aby Chruszczow mógł się dostać do Stanów Zjednoczonych, musi on najpierw przekroczyć granicę amerykańską, a następnie udać się do lotniska Idlewild, gdzie czekać na niego będzie sam sekretarz "polskich" komunistów, kamrat Wiesław Gomułka.

Komuniści już nie raz sami na sobie udowodnili, że "krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje" i że "psie głosy nie idą w niebiosy".

Wystarczy im to tylko częściej przypominać.

TIMELY TOPICS

From Bismarck To Adenauer

The Enmity Between Poland And Germany
Has Many Centuries Of German
Aggression As Background

(Continued)

Despite the rich harvest secured by Prussia thanks to Bismarck's Polish policy, this had actually introduced no basically new element into Germany's traditional approach to Polish affairs. His predecessors and indeed the whole of the Prussian ruling element long before his times had been imbued with the profound conviction that the territorial interests of the two countries were quite incompatible; they likewise applied the policy of ruthlessly opposing the Polish cause on the international arena and of maintaining friendly relations with Russia primarily based on the premiss that the Polish Danger (as the cause of Polish freedom was described by them) menaced both partners. Bismarck's predecessors were just as unscrupulous as he in their efforts to exterminate the Polish element within the frontiers of Prussia. After his dismissal and death, the Polish policy of the German Empire followed the same lines though now applied more intensively and with the Prussian approach accepted by the whole German nation, which remained true to this tradition until the end of the second World War.

The first World War only apparently disturbed this system. Germany's policy in central Europe and the Near East brought her into open conflict with Russia, and an attempt to exploit the demands for Polish freedom was made in order to weaken the Russians. This purely military subterfuge, calculated as a war-time tactic, later evolved into a political concept under the influence of circumstances and their attendant complications; in any case, it found expression in a declaration issued by the Austrian and German emperors on 5th November 1916. They announced that an autonomous Poland would arise, but in such vague terms that the impact was minimal. For that matter the Treaty of Brest-Litovsk demonstrated that the war-time plan did not fundamentally differ from the traditional Prussian policy as regards the Polish nation. The Prussians and Austrians would be left in possession of their Polish provinces; the rump of these which Russia had held were to form a buffer-State inhabited by merely a few million Poles, but cut off from the sea, strategically and politically at the mercy of Germany, this vestigial Poland was earmarked for gradual though ultimate destruction.

Germany's calculations and plans felt through not only because she was defeated but also because she had failed to break down the resistance of the Poles under German rule in spite of the ruthless coercion practised and the huge sums spent to bring about the extermination of the Poles as a nation. Thus, with the collapse of Russia, Germany and Austria in the first World War, the Polish nation at once reappeared on the European scene as a united people, fully conscious of their rights and aims. Re-erecting their State, they naturally claimed Silesia (where a powerful revival of national consciousness amongst the Polish population had

taken place) and southern East Prussia where Polish was the prevailing language spoken by the autochthonous population.

Germany's attitude towards Poland during the inter-War years was inimical from the very beginning. She tried to weaken confidence in the re-born Polish Republic by insinuating it was merely a "seasonal" evanescent creation. Action was at once launched to undermine not only its territorial integrity but even the very existence of a sovereign Poland. German propaganda, lavishly supplied with funds, successfully misled the feebly informed part of European public opinion by coining the appellation of the "Polish Corridor" for the purely Polish province of Pomerania. (Actually, of course, what the Germans wanted as a first step was a German corridor to East Prussia at Poland's cost.) The Weimar Republic quickly reverted to the Prussian traditions, giving pride of place to the objectives of Frederick the Great as realized during the first partition of Poland. Germany's policy in this domain was clearly formulated by Stresemann in his letter of September 1925 to the former Crown Prince. This "good European" stated in this document:

(To be continued)

Tips on Traffic Safety

By
CHARLES F. CARPENTIER
Secretary of State

Perhaps this would be a good time to give a few general tips which may well save you from a serious if not fatal collision.

When driving at night, do not look at the headlights of an approaching vehicle. Keep your eyes on the right-hand side of the road. Be sure that you dim your bright lights when another car approaches. If the driver of the other car does not dim his bright lights, do not continue to leave yours on to "spite" him. Such action could result in a disastrous crash.

If, while driving on pavement your right wheels get off onto a low or soft shoulder, keep a firm, steady grip on the steering wheel. Remove your foot from the accelerator and allow the engine to slow the car down. Do not apply the brakes or attempt to turn back onto the pavement until you have slowed down. Then turn your wheels sharply toward the pavement.

Always be certain that you have plenty of room before passing another vehicle on a two lane road. If you are traveling at 60 miles per hour and passing a car traveling at 45 miles per hour it is like passing 40 cars parked bumper to bumper on the road.

Cook-out Safety Tips

Light summer breezes... friends and fun... be prepared to make outdoor cookouts as safe as they are easy.

To direct smoke away from guests, place the charcoal-burning cooker "downwind" from the people.

Safety begins when the fire is to be lit. Do not use gasoline, kerosene or any other volatile liquid to help start the fire. Not only will it spoil the taste of the food, but it can flare up violently. Stick to one of the recommended starter preparations, readily available on the market.

And be ready with plenty of charcoal... which is sold in retail stores packed in convenient paper bags, ready for informal, easy summer fun.

Charcoal fires should be allowed to burn 30 minutes or an hour before you start to cook. If fat drips on the coals, the fire will flare up. A handy tip is to keep water nearby—just in case—to control the fire.

Charcoal

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Cong. Rostenkowski Boosters Cop Pulaski Park Softball Flag, 15-2

Tkoletz, Logisz, Thomas, Sass And J. Sikorski Lead Drive! Joselane Checks Raywoods With 9 Hits; Konecky Gets Homer And Double

Ray Joselane baffled the Raywoods with only 9 hits while his teammates, the Congressman Dan Rostenkowski Boosters, walloped the offerings of Lefty Konecky for 19 enroute to a convincing 15 to 2 victory last Friday evening at Pulaski Park which netted them the 1960 Pulaski Park Senior Softball league championship.

The Congressmen won both the first and second round titles to win their third successive Pulaski crown and their 7th straight while performing for the erstwhile A.D. Prusinski Boosters, R-V Tap and Gordon Construction.

Each and every member of the Rostenkowski starting lineup, which went the 7-inning distance, collected at least one hit and scored at least one run.

Ed Sass went "4 for 4" and Gene Mozdzierz, Jimmy Hoffman, Steve Tkoletz, Jerry Sikorski, Ed Thomas and Ray Joselane cracked out 2 apiece.

Tkoletz's blows were homers. Stan Logisz blasted a bases loaded homer in the 7th. Thomas also homered while Jerry Sikorski had a triple.

Konecky was the big gun for the Raywoods with a homer and a double.

6-INNING PITCHERS DUEL
Mozdzierz's leadoff homer and Tkoletz's titanic homer over the left-center field barrier shot the Congressmen off to a 2 to 0 lead in the top half of the 1st.

Sparkling defensive work by both teams prevented any further scoring until the top half of the 4th when the Congressmen plated another pair on doubles by George Hough, Joselane and Sass.

Konecky opened the last half of the 4th by lining a double over the right field fence. Ray scored him with a single to left. Stanley lined into a double play to choke off the rally.

Sport Parade

Rome, Sept. 6. (UPI)—So you're 40 and you're getting fat, you puff when you tie your shoes, and you think your athletic days are over. You're a sissy.

This is proved by a "young" lady named Mrs. Brenda Williams of Great Britain, who currently is competing in the Olympic Games and who definitely proved that the race isn't always to the young, the swift and the strong.

Mrs. Williams is 65 years young. It is believed that she is the oldest woman ever to have competed in the games, a premise which whether true or false, isn't likely to get too much heated argument.

And, to make the outlook even worse for you suburbanites who get the heaves when you dash from the car to catch the 8:15, Mrs. Williams has a trim figure which could attract its full share of wolf whistles.

In case you're wondering whether Mrs. Williams is a steppe-geniarian swimmer or some such, you can take some heart from the fact that she's a sit down athlete. The lady is an equestrienne.

She is representing Great Britain in the dressage event, which means imperceptibly controlling a horse by use of the knees and without handling the reins.

But nobody can say that Mrs. Williams took the easy way entering the Olympics.

She has a horse named Little Model and the beast is adverse to airplanes. Get's airsick, don't you know.

So Mrs. Williams brought it across the channel from England by boat. (Little Model doesn't get seasick, trucking it to Dover and then shipping to Dunkirk. From there she did a bit which matched the feat of almost any pioneer mother who crossed the plains. And you can throw a little bit of Hannibal in too.

Mrs. Williams drove the truck carrying Little Model all away across the Alps and down to Rome. But she wasn't going to have her mount get out of form in the long truck ride to the Eternal City. Each day, the indomitable Mrs. Williams — known to her teammates as "Granny" — would stop and periodically unload Little Model.

Then, Alps or no Alps, she would, cant him a few miles just to keep him in shape. And, defying yawning chasms, without rest, naturally.

Mrs. Williams long has been a noted British horsewoman. She was 25th in the dressage event when the Olympic equestrian events were held at Stockholm in 1952. A spirited little woman, who ignores her gray hair, she is extremely proud of a son who is a commentator for the British Broadcasting company.

Two things are certain. He can be proud of her too. And the boy certainly has something to talk about today.

My Neighbors

They've uncovered more graft than we knew we were getting!

ALL ABOUT BIRDS by WALDMAN



The dove has come to symbolize peace because it was the bird sent out by Noah to see whether the flood had subsided. When it returned, bearing an olive leaf, Noah knew that land had once again appeared on the face of the earth.

The modern woman knows that a dove stands for beauty, for it's the symbol of every gold and blue box of Dove, the new sculptured beauty bar that contains one-quarter cleansing cream.

Aphrodite, the Greek Goddess of Love, held the dove sacred. Hence, to this day, the identification of the dove with love and our phrase, "billion and counting."

What the automobile brought, TV has completed. The picture box has sports-minded people all across the national thinking big — meaning Big League.

Anything designated as "Minor League" simply won't do any longer in many areas with rapidly expanding population.

Hence, a new professional football league opens this fall, efforts to create a third major baseball league are underway and, if that project fails, expansion of the current two Major Leagues to include as many as four new clubs certainly will follow; pro basketball is on the move.

Mass production of the automobile dealt the first major blow to minor-league thinking in what are remembered fondly as the "good old days."

Back in my hometown in the middlewest, we used to have a fine little pro baseball club that flourished with local patronage. In those days, Chicago (170 miles away) and St. Louis (150) represented formidable treks to the nearest major league baseball.

But when Detroit motor-makers finally got us all on wheels, our town team died of neglect. If we weren't baseball weekenders in Chicago or St. Louis, we were saving our dough to weekend in Chicago or St. Louis. Our local league disbanded.

Today you can get for free: Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

Baseball World Series, All Star games and "Game Of The Day." The best in college and pro football.

E. John Sierocinski PNA Sr. Softball Homer Title To Logisz Of 2nd Federal

1960 Slugging Champion Belts 6 Round Trippers For Pennant Winners; Ed Thomas Lou King And Jim Hoffman Of Feds, And Ray Murawski And F. Stopka Of Cadets Also High

The 1960 E. John Sierocinski PNA Senior Softball league homer hitting champion, nets in the capable hands of Catcher Stanley Logisz of the pennant capturing Second Federal Savings team.

Logisz led the loop not only in homers with 6, but he also set the pace in runs batted in with 24, total bases, 46, and slugging percentage with 1.122. He also finished third in the batting race with a lofty figure of .610.

In addition to this he tied with teammates Lou King (batting champ with a mark of .644) and Ed Thomas for extra base-hit honors with 8.

Thomas clouted 3 homers and King 2 during the 1960 campaign which saw the Federals annex their 12th straight pennant and their 21st in 26 years of competition.

Jimmy Hoffman, manager of the

Federals, and Ray Murawski and Fred Stopka of Curly's Tap Cadets also rapped out 2 homers apiece.

HOFFMANS HIT 15 IN ONE YEAR
The all-time league record of 15 homers in one season was established by Jimmy Hoffman in 1950 when the Feds were enroute to the second of their current 12 straight flags.

His brother, Ted, equalled this mark with 15 boundary blasts in 1952.

Others who hit at least 10 or more homers in one year were Erwin (Zeke) Ziesemer of the 1946 Federals, who clouted 11, Ted Hoffman of the 1949 Federals, who rapped out 10, and Ed Thomas of the 1956 Demons, author of 10. Thomas was a member of the 1957 and 1960 title winning Federals.

He spent 1958 and 1959 with the U.S. in Germany, and in 1960 he hit .605 and batted in 17 runs for the Feds.

1960 HOME RUN LEADERS
Player and Team No.
Logisz, Federals 6
Thomas, Federals 3
King, Federals 2
J. Hoffman, Federals 2
Murawski, Cadets 2
Fred Stopka, Cadets 2
J. Sikorski, Federals 1
Kielbon, Federals 1
Diesel, Federals 1
Trychta, Craftsman 1
E. Koester, Drifters 1
J. Schlieben, Cadets 1
Zielinski, Cadets 1
B. Marchewka, Cadets 1
Williams, Cadets 1
K. Zech, Drifters 1
Frank Stopka, Drifters 1

HOME RUN CHAMPIONS (1935-1960)
1935—4-Sporton (Federals)
1936—7-M. Mostowy (Federals)
1937—6-J. Janus (Braves)
1938—7-W. Gingle (Crescents)
1939—7-J. Dubiel (SOL)
1940—6-Podgorski (Braves)
1941—7-Klich (Smilax)
1942—5-Powrozek (Crescents)
1943—5-M. Mostowy (Feds)
1944—6-M. Mostowy (Crescents)
1945—7-M. Mostowy (Federals)
1946—7-J. Kobylinski (Smilax)
1947—6-Boro (Eagles)
1948—6-F. Policht (Eagles)
1949—6-W. Rokos (C. 75)
1950—6-Sobania (Federals)
1951—6-Sobania (Federals)
1952—6-M. Pluta (C. 75)
1953—6-Knicklebein (C. 41)
1954—11-Ziesemer (Federals)
1955—9-Sabaj (C. 120)
1956—9-J. Hoffman (Federals)
1957—9-Sirawa (C. 91)
1958—10-T. Hoffman (Federals)
1959—15-J. Hoffman (Federals)
1960—15-T. Hoffman (Federals)
1961—6-Boehm (C. 3)
1962—6-J. Hoffman (Federals)
1963—5-J. Pawlak (NMN)
1964—5-C. Shirlie (Happy Hour)
1965—5-E. Thomas (Demons)
1966—10-E. Thomas (Demons)
1967—8-Tkoletz (Federals)
1968—7-Rakowski (Craftsman)
1969—4-Tkoletz (Federals)
1970—6-Logisz (Federals)

*North Division
**N. W. Division

La Fourths Assn. Harvest Frolic
The La Fourths Association, Fourth Degree Unit of La Fayette Council of K. of C. is sponsoring a "Harvest Frolic" Dance on Friday, September 9, at the beautiful and spacious Bunker Hill Country Club, 6635 N. Milwaukee Ave.

Music will be furnished by the "Rhythm Jesters."

This dance is not limited to members only.

For additional information please contact Chairman Jerome Olszewski, 3220 N. Orange Ave., at NA 5-3925, or President Thaddeus J. Piotrowski, 2140 W. Charleston St., at BR 8-4470.

steal and they waited until the 10th to gain the decisive runs. Gordon Coleman, Willie Jones and Eddie Koko turned in run-producing singles that gave the Reds the extra-inning victory over the Phils. Jim Brosnan authored his seventh victory, John Buzhardt lost his 14th and ninth in a row.

Don Drysdale, who complained of the Coliseum confines earlier this season, pitched his seventh straight home victory for Los Angeles. He drove in two runs in winning his 13th game and racked up eight strikeouts to run his league-leading total to 215. Maury Wooten led the 41st base, most in the circuit since 1929. Norm Larker hit his fourth homer as Georges Maranda lost his fourth game for the Giants.

Hank Bauer drove in two runs with a bases-loaded single that sent the White Sox 4½ off the pace. Norm Siebern drove in the other Kansas City run with his 19th homer. Ken Johnson, who relieved starter Ned Garver in the eighth inning, won his fourth game. Al Worthington took his second loss.

Ken Aspromonte's two-run homer in the 10th inning highlighted a 16-hit Indian attack. Tito Francona drove in four runs with two doubles and a single as Frank Funk won his second straight game after pitching four scoreless frames. Woodie Held also homered for Cleveland. Norm Cash led Detroit's 15-hit onslaught as he drove in three runs. Cincinnati scored a run in the first inning when Vada Pinson tallied on the front end of a triple

Foreign policy is getting more foreign to more people all the time.

The hardest things to swallow about political campaigns are our own opinions.

The key to our entire filing system is that big wastebasket in the corner.

There was a pilot in that spy capsule that dropped in on you, Wally! I want to question him!

I'm sorry, Phil—I've had to isolate him. I can't let you go in there!

DESIDERUS—HES IN A DEEP COMA—BARELY ALIVE—IM AFRAID HES ABOUT DONE FOR.

NO—ITS PARACHUTE BROKE THE FALL NICELY. THE CAPSULE SEEMS TO BE INTACT—

THEN—WHAT HAPPENED TO IVAN, THE ASTRONAUT?

WERE NOT SURE, PHIL—BUT IT LOOKS LIKE HES SUFFERED A GIANTIC DOSE OF RADIATION POISONING!

He Answered the Call At Midnight



Courtesy John Hancock Mutual Life Insurance Company

Call him John Smith. The name doesn't matter. You've known him by many names and in many places.

He was one of the men who answered the wild pounding on the door, that midnight of April 18, 1775, and spoke to the panting horseman whose name was Paul Revere.

"To arms!" cried Revere. "The British are coming! We're meeting on Lexington green."

"I'll be there," said John Smith, for he always is.

John Smith put on his clothes, and filled his pockets with the bullets his wife had moulded in the fireplace. He took the long musket down from the wall.

He went to the cradle, and softly placed his hand on the head of the little boy who was sleeping there. Then he took his

wife in his arms and kissed her. "Be careful, John," said Mrs. Smith.

"Don't worry," said John. And he went out, with his long farmer's stride, to keep his date with history.

Do you know John Smith now? He is every American, in every time and place, who knows that independence is the breath of life. He makes up his own mind... worships in his own way... stands on his own feet... and provides for his own future through savings and life insurance.

John Smith is you.

Rise In College Costs Brings Pay-As-Go Plan

New York (UPI)—A 33 per cent increase since 1955 in the cost of a college education has forced many parents to turn to pay-as-you-learn plans to send their children to college.

There are also a number of banks and other organizations — even colleges themselves — that offer installment financing for a four year education.

There also are a number of repayment plans, ranging from periods over two years to 10 years, most of them including insurance on the parent-borrower to permit full repayment of the loan in event of his death. Interest rates vary.

At present, the cost of a four-year education ranges from \$8,000 to \$12,000 for a resident student and, according to Robert J. Keir,

executive vice-president of The Tuition Plan, Inc., the costs will continue to rise.

Some educators predict that by 1970 today's figures may be doubled.

Keir's group, a subsidiary of C.I.T. Financial Corp., was founded in 1938 with 28 borrowers. In the last five years alone, he said, The Tuition Plan has financed education costs for more than 100,000 students.

"Parents like the plan," Keir said, "because they have become accustomed to budgeting the family income on a monthly basis. Schools like it because they're sure of getting their money at the start of each semester and they don't have to bother with bookkeeping chores and collections."

THE AMERICAN WAY

"I BELIEVE THAT ALL OF THE DIFFERENCES THAT SEEM TO DIVIDE TODAY WOULD FIND SPEEDY SOLUTION IF MEN AND NATIONS WOULD BUT RETURN TO THE HUMILITY TO THE PLAIN TEACHING OF THE SERMON ON THE MOUNT. THERE, INDEED, ARE THE TRUTHS THAT SET MEN FREE."

FRANKLIN D. ROOSEVELT

The Bible Teaches Truths That Set Men Free

Musical Instrument

HORIZONTAL
1 Depicted musical instrument
5 Label
8 Malt beverages
12 Toward the mouth
13 Personality
15 Dispatched
16 Tune
18 Liable
18 Eggs
19 French article
20 It is played with the
22 Not (prefix)
23 Opposed
25 Waste allowance
27 Daze
28 Radicals
29 Nickel (symbol)
30 Pronoun
31 Exists
32 Natrium (symbol)
33 Similar
35 River in New Mexico
38 Gaelic
39 Dash
40 Egyptian sun god
41 Comforted
47 Depart
48 Some
50 Observed
51 Hawaiian food
52 Desserts
54 Aged
55 Anon
56 Miligate
57 Bind
58 Canvas shelter

VERTICAL
1 Marsupials
2 It is used in instrument
3 Pitch
4 Hypothetical force
5 Gull-like bird
6 Eager
7 Lie
8 White
9 Sign of zodiac
10 Grudged
11 Begins
12 Mixed type
17 Comparative suffix
20 Ends
22 Not (prefix)
21 It is a instrument
24 Outer garments
26 Pass on
33 Mexican scarf
34 Astronomy muse
36 Body of water
37 Oil
42 Preposition
43 Plunder
44 Gudrun's husband
45 Cent
46 Boy's nickname
49 Consent
51 American poet
53 Direction (ab.)
55 Thoroughfare (ab.)

Here's the Answer

2 3 4 5 6 7 8 9 10 11
12 13 14 15 16 17 18 19 20 21
22 23 24 25 26 27 28 29 30 31
32 33 34 35 36 37 38 39 40 41
42 43 44 45 46 47 48 49 50 51
52 53 54 55 56 57 58 59 60 61
62 63 64 65 66 67 68 69 70 71
72 73 74 75 76 77 78 79 80 81
82 83 84 85 86 87 88 89 90 91
92 93 94 95 96 97 98 99 100 101
102 103 104 105 106 107 108 109 110 111
112 113 114 115 116 117 118 119 120 121
122 123 124 125 126 127 128 129 130 131
132 133 134 135 136 137 138 139 140 141
142 143 144 145 146 147 148 149 150 151
152 153 154 155 156 157 158 159 160 161
162 163 164 165 166 167 168 169 170 171
172 173 174 175 176 177 178 179 180 181
182 183 184 185 186 187 188 189 190 191
192 193 194 195 196 197 198 199 200 201
202 203 204 205 206 207 208 209 210 211
212 213 214 215 216 217 218 219 220 221
222 223 224 225 226 227 228 229 230 231
232 233 234 235 236 237 238 239 240 241
242 243 244 245 246 247 248 249 250 251
252 253 254 255 256 257 258 259 260 261
262 263 264 265 266 267 268 269 270 271
272 273 274 275 276 277 278 279 280 281
282 283 284 285 286 287 288 289 290 291
292 293 294 295 296 297 298 299 300 301
302 303 304 305 306 307 308 309 310 311
312 313 314 315 316 317 318 319 320 321
322 323 324 325 326 327 328 329 330 331
332 333 334 335 336 337 338 339 340 341
342 343 344 345 346 347 348 349 350 351
352 353 354 355 356 357 358 359 360 361
362 363 364 365 366 367 368 369 370 371
372 373 374 375 376 377 378 379 380 381
382 383 384 385 386 387 388 389 390 391
392 393 394 395 396 397 398 399 400 401
402 403 404 405 406 407 408 409 410 411
412 413 414 415 416 417 418 419 420 421
422 423 424 425 426 427 428 429 430 431
432 433 434 435 436 437 438 439 440 441
442 443 444 445 446 447 448 449 450 451
452 453 454 455 456 457 458 459 460 461
462 463 464 465 466 467 468 469 470 471
472 473 474 475 476 477 478 479 480 481
482 483 484 485 486 487 488 489 490 491
492 493 494 495 496 497 498 499 500 501
502 503 504 505 506 507 508 509 510 511
512 513 514 515 516 517 518 519 520 521
522 523 524 525 526 527 528 529 530 531
532 533 534 535 536 537 538 539 540 541
542 543 544 545 546 547 548 549 550 551
552 553 554 555 556 557 558 559 560 561
562 563 564 565 566 567 568 569 570 571
572 573 574 575 576 577 578 579 580 581
582 583 584 585 586 587 588 589 590 591
592 593 594 595 596 597 598 599 600 601
602 603 604 605 606 607 608 609 610 611
612 613 614 615 616 617 618 619 620 621
622 623 624 625 626 627 628 629 630 631
632 633 634 635 636 637 638 639 640 641
642 643 644 645 646 647 648 649 650 651
652 653 654 655 656 657 658 659 660 661
662 663 664 665 666 667 668 669 670 671
672 673 674 675 676 677 678 679 680 681
682 683 684 685 686 687 688 689 690 691
692 693 694 695 696 697 698 699 700 701
702 703 704 705 706 707 708 709 710 711
712 713 714 715 716 717 718 719 720 721
722 723 724 725 726 727 728 729 730 731
732 733 734 735 736 737 738 739 740 741
742 743 744 745 746 747 748 749 750 751
752 753 754 755 756 757 758 759 760 761
762 763 764 765 766 767 768 769 770 771
772 773 774 775 776 777 778 779 780 781
7

Polska Posiada Możliwości Na Dalsze Medale Na Olimpiadzie

W Eliminacjach Sił Miał Najdłuższy Rzut Oszczepem. — W Szabli — 2 Polaków, Zabłocki i Pawłowski Doszli Do Finału. — Do Finału Kwalifikują Sie J. Nowicki w Strzelaniu Oraz Szczępeta Na 400 mtr. i Skok Wzwyż - Kobiet

Polscy zawodnicy, startujący na Olimpiadzie, posiadają niezmierznię możliwości na ewentualne zdobycie dalszych medali olimpijskich. Wśród tych medali mogą być nawet i Złote.

Na podstawie przeprowadzonych w środę eliminacji, najlepsze szanse dla Polski istnieją w rzucie oszczepem, w szermierce na szable i w strzelaniu.

A więc w rzucie oszczepem do finału doszli — Janusz Sidor, który osiągnął najdłuższy rzut ze wszystkich zawodników (278 stóp i 3/4 cali) oraz Zbigniew Radziwonowicz (245 stóp, 7/4 cali). Następny najdłuższy rzut oszczepem miał Al Cantello, USA (261 stóp, 53/8 cali).

Jeśli Sidor potrafi utrzymać się w kondycji, może zdobyć w tej konkurencji Złoty Medal.

Szermierka — Również Wypadła Dobrze

Pomyślne szanse na jakiś medal istnieją dla Polski i w szermierce na szable. W eliminacjach Pawłowski i Zabłocki zakwalifikowali się do półfinałów nie tracąc jednej walki. Najsilniejszym przeciwnikiem Polaków będzie — Węgier, Karpati, który także przeszedł przez eliminacje nie przegrywając ani razu.

Dobrze zapowiadał się początkowo trzeci Polak, Zub — lecz w ćwierćfinale odpadł, zajmując 4-te miejsce, gdy trzech dochodziło do półfinału.

Dalsza Szansa w Strzelaniu
Dalsza szansa leży w zawodniku J. Nowickim, który w strzelaniu z karabinka małego kalibru zakwalifikował się do finału, uplasowując się na ogólnym trzecim miejscu z 565 punktami. Finały odbędą się dziś. Najwyższą ilość punktów miał Rumun Sirbu, 569 pkt.

W kategorii kobiet polska sztafeta 4 x 100 doszła do finału, podobnie jak do finału zakwalifikowała się w skoku wzwyż Jarosława Jóźwiakowska.

Niestety na 800 m — Polka Zbikowska zajęła 8 miejsce w finale z czasem 2 m 11.8 sek. Wygrała Rosjanka L. Szew-

Kurs Poprawnej Jazdy Samochod. w Języku Polskim Od Poniedziałku

Inicjatorem Tych Kursów w Języku Polskim i w Innych Obcych Językach Dla Wygody Społeczeństwa Jest Szef Sądu Muncypalnego Sędzia R. P. Drymalski

W przyszły poniedziałek, 12 września, rozpoczyna się "Kurs Poprawnej Jazdy Samochodowej" w języku polskim. Kursy te zapoczątkował w 1956 roku szef Sądu Muncypalnego sędzia Raymond P. Drymalski.

Taki "eksperymentalny" kurs odbył się w październiku 1956 roku pod kierownictwem dr. Arthura L. Conrada przy współpracy 6 instruktorów z Departamentu Policji. Kurs odbył się w budynku przy 320 N. Clark Street.

Unikatem w naszym kraju są takie kursy w obcych językach. Sędzia Drymalski zainicjował wtedy że te "Kursy Poprawnej Jazdy Samochodowej" odbyły się w języku polskim i hiszpańskim. Eksperyment udał się całkowie, wobec czego te kursy będą teraz poszerzone także na język niemiecki, włoski i węgierski, dla ułatwienia lepszemu zrozumieniu wykładowców dla tych rezydentów Chicago, którzy lepiej mówią i rozumieją w tych je-

zykach, aniżeli w języku angielskim.

Dotąd około 50,000 mężczyzn, kobiet i młodzieży ukończyło takie kursy.

Mam nadzieję — powiedział sędzia Drymalski — że te właśnie kursy w obcych językach będą "najlepszymi ambasadami poprawnej i bezpiecznej jazdy samochodami".

Sędzia Drymalski zwrócił też uwagę na fakt, że od czasu uruchomienia tych kursów zaczyna w Chicago stale spadać ilość śmiertelnych wypadków na drogach.

Kursy są wolne od wszelkich opłat i każdy może na nie się zapisać po ukończeniu 15 roku życia.

Rejestrować się można w pokoju 128 przy 320 N. Clark Str., od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:30 do 1-szej po południu.

W tych terminach można też zarejestrować się telefonicznie, telefonując: DE. 7-5252, Ex. 357. Cały kurs trwa 8 godzin po 2 godziny tygodniowo.

Wczoraj 420,888 Uczniów Zapełniło 442 Szkoły Publiczne w Chicago

Natomiast Do 425 Elementarnych Szkół Katolickich Zgłosiło Sie 289,000 Dzieci

Setki tysięcy dzieci wypełniły wczoraj Chicagojskie Szkoły. A był to najgorętszy dzień roku. Wakacje już się skończyły. Mimo nieznosnego upału szkoły publiczne, jak i parafialne zapełniły się uczniami normalnie, jak w ubiegłe lata. W 442 szkołach publicznych zebrało się wczoraj 19,000 nauczycieli i 420,886 uczniów.

W ubiegłym roku w pierwszym dniu rozpoczęcia się nauki było 408,693 uczniów.

Rada Szkolna podaje, że liczba dzieci szkolnych od przeszło do 8-jej klasy wynosi 329,320. O ile zaś chodzi o szkoły średnie (high schools) to liczba uczniów w nich w tym roku spadła o 176 uczniów w porównaniu z rokiem 1959 i wynosiła wczoraj 91,656 uczniów.

Rzecznicy Rady Szkolnej powiadają jednak, że nie jest to jeszcze pełna lista dzieci w szkołach elementarnych i średnich, jaka w pierwszym dniu zjawia się w szkołach. Ta lista będzie się jeszcze uzupełniała przez następne kilka tygodni. — Wiele rodzin jest jeszcze na wakacjach i dopiero po powrocie pośle swe dzieci do szkoły.

W ubiegłym bowiem roku pełna lista we wszystkich

szkołach publicznych w Chicago wynosiła 457,940 uczniów.

Superintendent szkoły Benjamin C. Willis oświadczył wczoraj, że nie spodziewa się w tym roku, ani przepełnienia klas szkolnych dziećmi, ani też żadnych kłopotów co do braku sił nauczycielskich.

Wczoraj poraz pierwszy zostały otwarte dwie nowe szkoły publiczne i 3 skrzydła do już istniejących szkół. Do 1-go października będzie otwartych jeszcze 5 dobudówek do szkół.

W 425 szkołach katolickich w Chicago jest zapisanych 289,000 dzieci. W 90-ciu zaś szkołach średnich katolickich jest już zapisanych 59,000 uczniów.

Nowa Era?
Londyn (UPI). — Wspomniany Rolls Royce zatrzymał się przed chodnikiem i zsofer wyskoczył z samochodu by otworzyć drzwi. Z samochodu wyszła elegancko ubrana pani, niosąc worek z plastyku, oznaczony literami "Prallia". Weszła do znajdującej się w pobliżu naiznającej się w praniem. Po upływie pół godziny Rolls Royce odwiózł ją, wraz z kartonem wypranej i wysuszonej bielizny.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, s. p.

Leonarda Guźniczak
(Z DOMU PRZYSTÓP)

Członkini Tow. Obrona Wolności, Gr. 2879 ZNP; po ciężkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 7-go września, 1960 roku, o godzinie 10-tej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 10-tej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Andrzej, mąż; Jadwiga, Irena i Wanda, córki; Zofia Zawistowska, siostra; William Karwacki, Bernard Olszewski i Józef Sawczuk, zięciowie; Hipolit Zawistowski, zwiagier; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAYmarket 1-5800. 8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, ciocia i siostrzenica nasza, s. p.

Władysława Wiziecka
(Z DOMU KEMPCZYŃSKA)

Członkini Dworu Serca Marii, Nr. 811 C.O.F.; po ciężkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 7-go września, 1960 roku, o godzinie 6-tej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51st St., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Stanisław, brat; Stanisława, Helena Rusniak i Katarzyna Lawnicka, siostry; Irena, bratowa; Franciszek Majewski, zwiagier; Gertruda Konecka, Władysława Patka i Stanisława Koraleska z Omaha, Neb., ciocie; oraz siostrzeńcy i siostrzenice, bratanek i bratanica, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, tel. Boulevard 8-5257. 8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia nasza i prababcia moja, s. p.

Teresa Partyka
(z domu Trella)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. Róża 52; Tow. Apostołów Modlitwy, Klubu Pań pod Opieką św. Anny; Tow. Pań Opieką nad Wyższą Szkołą Matki Boskiej Dobrej Rady Siostr Felicjanek przy parafii św. Miłobędzów; Klubu Pań Królowej Jadwigi i Stow. Opiekę nad Niewiastami Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego przy parafii św. Stanisława B. i M., Tow. Królowej Dąbrowskiej gr. 192 Z. P. w Ameryce i Grupa 1000 Z.P.R.K.; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzoną Św. Sakramentami, pojechała się w tym świecie, dnia 5-go września, 1960 roku, o godzinie 8:20 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Antoni, Lester i Tadeusz, synowie; Anna i Leokadia, synowie; Zofia Wrona, siostra w Polsce; Donald, wnuk; Joanne, wnuczka; Lora Ann, prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, tel. NATIONAL 2-1488. 8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn nasz i brat mój, s. p.

Edward J. Rapciak

nagle pojechał się w tym świecie, dnia 6-go września, 1960 roku, po południu, przeżywszy lat 41. Zamieszkiwał pnr. 3839 West 68th Place.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 11-tej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6541 So. Kedzie, na cmentarz Mt. Auburn, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Elżbieta, żona; Linda Doreen, córka; Bradley Scott, syn, Stanisław i Katarzyna Rapciak, rodzice; Stella Pociak, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Bourne Funeral Home, — Telefon REpublic 7-3232. 8-9

Ojciec Mayora Miasta Calumet Nie Żyje

Franciszek Beijer, ojciec mayor Miasta Calumet City, pana Stanley E. Beijer, zmarł w zeszły poniedziałek, w swym domu pod numerem 4610 S. Homan ave., w Chicago, przeżywszy lat 74.

Był on jednym z pionierów Polonii Chicagojskiej, których zawdzięczamy nie tylko nasze kościoły, szkoły, organizacje bratniej pomocy i nasz stan rzeczy w handlu i polityce, ale także — przechowanie tradycji narodowych, dzięki którym dziś stanowimy grupę narodowościową szanowaną i cenną w tym wolnym kraju naszym — pod gwiazdą sztafety.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9-go września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła Pięciu Braci Męczenników, 4322 S. Richmond ul., na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, w Chicago.

Zmarłego oplakują wspomniani wyżej syn, Stanisław, mayor miasta Calumet City, dwie córki — Lottie Wilczak i Wanda Wyza, brat Alex, pięcioro wnucząt i dwoje prawnucząt.

Oskarżają Prezydenta

Tokio (UPI). — Prezydent Eisenhower oskarżony został wczoraj przez komunistyczne Chiny, że "wygłasza wojownicze przemówienia".

Komunistyczna agencja prasowa, w komunikacie radiowym z Pekinu (słyszonym tu) podała, że prezydent Eisenhower oświadczył, że "głównym zadaniem Stanów Zjednoczonych jest wywołać postrach wojny a następnie sprokować wojnę".

Komuniści również zaatakowali kandydata demokratycznego na prezydenta senatora Johna F. Kennedy, że domaga się zwiększonej produkcji sprzętu wojennego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Michalina Bogdziewicz

Członk. Bractwa Niewiast Różańca św. Róża 52; Tow. Apostołów Modlitwy, Klubu Pań pod Opieką św. Anny; Tow. Pań Opieką nad Wyższą Szkołą Matki Boskiej Dobrej Rady Siostr Felicjanek przy parafii św. Miłobędzów; Klubu Pań Królowej Jadwigi i Stow. Opiekę nad Niewiastami Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego przy parafii św. Stanisława B. i M., Tow. Królowej Dąbrowskiej gr. 192 Z. P. w Ameryce i Grupa 1000 Z.P.R.K.; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzoną Św. Sakramentami, pojechała się w tym świecie, dnia 7-go września, 1960 roku, o godzinie 6-tej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1059 West 38-go ulicy, do kościoła Najświętszej Panny od Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Bronisława Coleman, Jadwiga, Helena Radek i Janina Geisler, dzieci; Stefania Radek i George Geisler, zięciowie; Wayne, wnuk; Joann, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi W. Pomierski, tel. YArds 7-6424. 8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Maria Szcendor
(z domu Ochabowicz)

Członkini Tow. Obrona Wolności Grupa 2879 ZNP, Tow. Wianek Kr. Wandy Grupa 292 Zw. Pol. w Am., Tow. Zbiór Polek Gr. 508 Zw. Pol. w Am. i Klubu Parafii Lusia Góra; po ciężkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 roku, o godzinie 3:25 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła St. Beatrice (Schiller Pk., III), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Anna i Eugenia, córki; Władysław Gorz i Władysław Kenicki, zięciowie; Geraldine z mężem, wnuczka; Janet Jones, prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAYmarket 1-5800. 8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Antonina Nowak
(z domu Wolniak, matka s. p. S. S. Franciszka, U.S.A.)

Członkini Tow. św. Jadwigi, Gr. 24 Wolnych Polek na Ziemi Washington, Tow. M. B. Królowej Korony Polskiej, Tow. M. B. Zwycięskiej przy Par. Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., i Oddz. Pomoc. Tow. Matek Złotej Gwiazdy Post. Nr. 500 C. W. V. przy Par. Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., po ciężkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 r., o godzinie 3:30 nad ranem, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4428 S. Troy Street.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 4358 S. Richmond do kościoła Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Franciszek, mąż; Helena Struzynska, Jan i Czesław, dzieci; Czesław Struzynski, zięć; Margaret i Cecylia, synowie; Elżbieta Nowak, siostra; Antoni i Stanisław Wolniak, bracia; Sally, bratowa, oraz 5 wnuczek i 1 wnuczka i 1 prawnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward P. Patka, LAFayette 3-4480. 7-8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Stefania Sawicka

członkini Tow. Pań Chicago, Grupa 2191 Z.N.P. i Klubu Pań Nowe Życie, po krótkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 roku, o godzinie 11:30 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9-go września, 1960 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 1850 N. Wood Street narożnik Cortland, do kościoła Najświętszej Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Katarzyna Tuzik-Waldoch, córka; William, Gregory i Charles Tuzik, wnuki; Arthur Waldoch, zięć oraz rodzina w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się F. Gogoliński, Humboldt 8-0258. (7-8)

Zwłoki Rodziny z Detroit Wydobyto z Jeziora Michigan

Wczoraj nurkowie wydobyli z fal jeziora Michigan zwłoki 5-cio osobowej rodziny z Detroit, która, lecąc w niedzielę w swym prywatnym samolocie, znalazła śmierć w jeziorze skutkiem eksplozji w samolocie i runięcia do jeziora w pobliżu wybrzeża, na wysokości ulicy Oak.

Były to zwłoki Richarda Rickmana, jego żony i troje dzieci w wieku od 3 do 7 lat.

Rozbity samolot i w nim zwłoki spoczywały na dnie jeziora, na głębokości 25 stóp.

Kompania Ukarana Za Zakazanie Dymem

Kompania General Iron Industry, pnr. 4600 Division ul., została wczoraj skazana w Sądzie Miejskim na grzywnę w kwocie \$100 za zakazanie powietrza dymem.

Kompania była oskarżona, że spaliła w dniu 10 sierpnia na wolnym powietrzu stos złożony z 50-ciu starych samochodów.

Adwokat kompanii oświadczył, że kompania ta więcej już tego czynić nie będzie, bo dla celów przetwarzania starych samochodów wybudowała już odpowiedni piec kosztujący \$500,000.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Tekla Biedron

(żona s. p. Wojciecha, z domu Podosek, matka s. p. Edwina i s. p. Albiny Biess)

po ciężkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Stefania i Irena, córki; Czesław, Emil, Henryk i Leonard, synowie; Karolina Moskal, siostra w Polsce; Anna, Wanda i Maria, synowie; Jan Bogdan, Edward Larson i Władysław Biess, zięciowie; Józef Moskal, zwiagier w Polsce; 16 wnucząt, 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, telefon: HA 1-5800. (7-8-9)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, s. p.

Agata Polniaszek
(Z DOMU ZAK)

Prezesa Tow. Św. Ireny, Gr. 61 Zw. Polek w Amer. i była prezesa Korpusu Pomocniczego Pań przy Plac. George Washington, Nr. 153y P.L.A.W., członkini Tow. Pań w Avondale, Gr. 2892 Z.N.P. i Zjedn. Polki w Amer., nagle pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 roku, o godzinie 4:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 6250 N. Milwaukee Ave. do kościoła Queen of All Saints, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Andrzej, mąż; Stefan, Henryk i Melania, M. D. dzieci; Genowefa i Helena, synowie; Stefania Klebek, (Wojciech) i Katarzyna w Polsce; brat i siostry; Therese, Robert, Christine i Rosemary, wnuk i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski i Syn, telefon SPring 4-0366. (7-8-9)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i babcia nasza, s. p.

Stefania Sawicka

członkini Tow. Pań Chicago, Grupa 2191 Z.N.P. i Klubu Pań Nowe Życie, po krótkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 roku, o godzinie 11:30 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9-go września, 1960 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 1850 N. Wood Street narożnik Cortland, do kościoła Najświętszej Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Katarzyna Tuzik-Waldoch, córka; William, Gregory i Charles Tuzik, wnuki; Arthur Waldoch, zięć oraz rodzina w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się F. Gogoliński, Humboldt 8-0258. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Antonina Nowak
(z domu Wolniak, matka s. p. S. S. Franciszka, U.S.A.)

Członkini Tow. św. Jadwigi, Gr. 24 Wolnych Polek na Ziemi Washington, Tow. M. B. Królowej Korony Polskiej, Tow. M. B. Zwycięskiej przy Par. Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., i Oddz. Pomoc. Tow. Matek Złotej Gwiazdy Post. Nr. 500 C. W. V. przy Par. Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., po ciężkiej chorobie, pojechała się w tym świecie, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 6-go września, 1960 r., o godzinie 3:30 nad ranem, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4428 S. Troy Street.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go września, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebu, pnr. 4358 S. Richmond do kościoła Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Franciszek, mąż; Helena Struzynska, Jan i Czesław, dzieci; Czesław Struzynski, zięć; Margaret i Cecylia, synowie; Elżbieta Nowak, siostra; Antoni i Stanisław Wolniak, bracia; Sally, bratowa, oraz 5 wnuczek i 1 wnuczka i 1 prawnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward P. Patka, LAFayette 3-4480. 7-8-9

Wymiana Słów Między Nikitą a Ambasad. US

Sowiecki Premier Szczępeta Objawia Swoją Wojowniczość

</

